

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 219 (10 686)

Poznań, wtorek 26 września 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Technologia kosmiczna tematem obrad naukowców w Moskwie

W poniedziałek rozpoczęła się w Moskwie druga konferencja poświęcona zagadnieniom technologii kosmicznej. Jest to nowa dziedzina badań o dużym znaczeniu dla nauki i gospodarki narodowej.

W konferencji uczestniczą naukowcy i specjaliści z krajów należących do organizacji „Interkosmos”, w tym również z Polski. Dokonają oni wstępnego podsumowania wyników eksperymentów technologicznych przeprowadzonych dotychczas na stacji orbitalnej „Salut-6”, w tym eksperymentów „Morawa”, „Svrena”, „Berolina”, realizowanych przez międzynarodowe zespoły z udziałem kosmonautów z CSRS, Polski i NRD, a także nakreślą program dalszych badań w tej dziedzinie podczas przyszłych wypraw orbitalnych.

W pierwszym dniu konferencji dwa referaty przygotowane przez grupę 12 autorów (4 kosmonautów, w tym Mirosława Hermaszewskiego, 4 naukowców polskich i 4 radzieckich) wygłosił doc. dr Robert Galazla z Instytutu Fizyki PAN. Referaty te dotyczyły eksperymentów technologicznych „Svrena” poświęconych zagadnieniom wzrostu kryształów w warunkach mikrogravitacji.

Konferencja poświęcona kosmicznej technologii trwać będzie do 28 bm. (PAP)

Kosmonauci kontynuują eksperymenty

Kosmonauci Władimir Kowalczuk i Aleksander Iwanzenkow kontynuują realizację zaplanowanego programu badań i eksperymentów na pokładzie zespołu orbitalnego.

W poniedziałek po kontroli medycznej i śniadaniu załoga przebrała się na prace porządkowe na stacji oraz przygotowała aparaty rezerwową do przyszłych prac.

Zgodnie z programem badań biologicznych kontynuowane były eksperymenty z roślinami wyższymi.

W ostatnich dniach na pokładzie zespołu orbitalnego przeprowadzono serię eksperymentów technologicznych w dziedzinie materiałoznawstwa kosmicznego. W warunkach nieważkości na aparaturze „Kristall” uzyskano materiały półprzewodnikowe w tym również przewodnik będący stopem germanu, antymonu i siarki.

Samopoczucie Władimira Kowalczuka i Aleksandra Iwanzenkova jest dobre. (PAP)

Delegacja Episkopatu Polskiego zakończyła wizytę w RFN

Poniedziałek, 25 bm., był ostatnim dniem pobytu w RFN delegacji Episkopatu Polskiego z Prymasem Polski, kardynałem Stefanem Wyszyńskim. Delegacja przebywała z wizytą na zaproszenie Episkopatu Zachodnioniemieckiego.

Delegacja odwiedziła diecezje w Fuldzie, Kolonii, Monachium i Moguncji, gdzie uczestniczyła w uroczystościach o charakterze kościelnym oraz złożyła hołd pamięci ofiar na terenie byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Dachau.

25 bm. kardynał S. Wyszyński wraz z członkami delegacji złożył wizytę ambasadorowi PRL w RFN, Janowi Chylińskiemu.

Przewodniczącą episkopa-

Laureaci ogólnopolskiego współzawodnictwa u H. Jabłońskiego

Wychowanie przez pracę dobrze służy kształtowaniu postaw młodzieży

Przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński spotkał się 25 bm. z gronem laureatów tegorocznego, ogólnopolskiego plebiscytu na „Najlepszego mistrza — nauczyciela i wychowawcę młodzieży” przeprowadzonego przez zarządy zakładów Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Spotkanie to stało się interesującą pląszczyzną do omówienia wielu spraw związanych z treściami i formami działalności ideowo-wychowawczej wśród młodych pracowników.

O zasięgu tegorocznego plebiscytu, jego jedenastoletniej już historii, o znaczeniu tej

niekonwencjonalnej formy honorowania przez młodzież pracujących swych najlepszych, bez pośrednich przełożeń poinformował przewodniczący Rady Głównej PSZMP, przewodniczący ZG ZSMP — Krzysztof Trębaczewicz. W br. uczestniczyło w plebiscycie blisko 900 000 młodzieży zatrudnionej w około 4 300 zakładach produkcyjnych. Kandydatów na najlepszych mistrzów typowały w pierwszym etapie kół ZSMP. W drugim etapie — już na szczeblu zakładu — dokonano wyboru laureatów. Tegoroczny plebiscyt wyliczył 7 300 mistrzów, z których 2 100 otrzymało ty-

tuł: „Zasłużonego nauczyciela — mistrza i wychowawcę młodzieży”.

Następnie wywodziła się dyskusja, w której zabierający głos laureaci podnieśli m. in. kwestie aktywności młodzieży pracującej w realizacji zadań produkcyjnych, adaptacji społeczno-zawodowej młodych kadr, inicjatyw służących prawidłowemu włączaniu młodych robotników do współgospodarstwa swoim zakładem oraz roli w tym zakresie ogniw ZSMP.

W czasie spotkania głos zabral Henryk Jabłoński, który

Dokończenie na str. 2

Współpraca placówek naukowo-badawczych

25 bm. odbyła się w Warszawie, w Instytucie Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu KC PZPR narada kierowników placówek naukowo-badawczych. Komitet Centralny partii komunistycznej i robotniczej. W obradach uczestniczyli naukowcy z ośrodków badawczych z Bułgarii, Czechosłowacji, Grecji, Kuby, NRD, RFN, Mongolii, Rumunii, Węgier, Wietnamu, ZSRR i Polski.

Na naradzie omówiono problemy rozwoju współpracy naukowej i wspólnych prac badawczych w dziedzinach nauk społecznych. Referat o aktualnym stanie współpracy przedstawił Anatolij Jegorow — członek Komitetu Centralnego KPZR, dyrektor Instytutu Marksizmu-Leninizmu przy KC KPZR. (PAP)

Debaty generalna na forum ONZ

W ramach XXXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpoczęła się debata generalna. W czasie debaty, która potrwa do 12 października, przewodniczący poszczególnych delegacji na sesję przedstawiają stanowiska swoich krajów w odniesieniu do najważniejszych zagadnień międzynarodowych. Po zakończeniu debaty Generalnej Zgromadzenie Ogólne przystąpi do dyskusji nad kolejnymi punktami porządku dziennego. (PAP)

Przywódcy Węgier zwiedzili polskie stoiska na targach w Budapeszcie

W Budapeszcie trwają Międzynarodowe Targi Artykułów Konsumpcyjnych. Ta poważna impreza handlowa zgromadziła 1200 firm z przeszło 30 krajów. Polskie reprezentuje 7 central handlu zagranicznego, które wystawiają szeroki asortyment towarów — od samochodów po tekstylia, odzież i artykuły gospodarstwa domowego. Ekspozycja nasza została opracowana pod kątem potrzeb rodzimego rynku. Polscy handlowcy prowadzą ży-

wione rozmowy z partnerami węgierskimi i oczekuje się zawarcia wielu korzystnych transakcji eksportowo-importowych.

W poniedziałek niektórzy stoiska polskie zwiedzili: I sekretarz KC WSPR, Janos Kadar, członkowie Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczący Rady Prezydialnej WRL, Pal Losonczy, i przewodniczący Zgromadzenia Narodowego WRL, Antal Apró. (PAP)

Także Maroko odmawia poparcia dla polityki prezydenta Egiptu

Jak donoszą z Rabatu, Maroko odmówiło swego poparcia dla prezydenta, A. Sadata, który zabiegał o nie dla swych porozumień z Izraelem, konferując przez trzy dni z królem Hasanem II.

Mimo okazywanej Sadatowi kurtuazji, w kilka godzin po opuszczeniu prezydenta Rabatu minister spraw zagranicznych Mohammed Bucetta określił porozumienia z Camp David jako złamanie arabskiej solidarności. Podkreślając znaczenie „braterskich” stosunków Maroka z Egiptem stwierdził jednakże, iż cały świat arabski nie wyłącza Egiptu, zwłaszcza jest decyzyjnymi szczytu Ligi Arabskiej z udziałem wszystkich jej państw członkowskich z roku 1974 w Rabacie. Szczyt

ten określił Organizację Wyzwolenia Palestyny jako jedynego przedstawiciela narodu palestyńskiego i zalecił wszystkim przywódcom krajów arabskich wstrzymanie się od wszelkich separatystycznych negocjacji pokojowych z Egiptem.

Parlament izraelski, Kneset, przystąpił wczoraj do debaty nad porozumieniami, jakie podpisano dziewięć dni temu w Camp David. Jak wiadomo, porozumienia z Camp David spotkały się wcześniej z poparciem rządu izraelskiego. Obserwatorzy przewidują, iż 120-osobowy Kneset również zatwierdzi te porozumienia w głosowaniu, które przewidziane jest w najbliższą środę. (PAP)

Czytaj także „Odgłosy” na stronie 2.

W Błażewku z udziałem Z. Żandarowskiego

Spotkanie wykładowców nauk politycznych



W Błażewku koło Kórniku zakończyła się wczoraj kilkudniowa doroczna konferencja filozofów i socjologów, pracowników naukowych uczelni Polki północno-zachodniej, zorganizowana przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W ostatnim dniu konferencji, której tematem była dialektyka procesów społecznych, jej uczestnicy spotkali się z sekretarzem KC PZPR — Zdzisławem Żandarowskim oraz I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Jerzym Zasada.

Sekretarz KC PZPR odpo-

Na zdjęciu: Podczas spotkania w Błażewku. Na pytania uczestników konferencji odpowiada sekretarz KC PZPR — Zdzisław Żandarowski.

Fot. — Z. Ceglarek

wiedział na pytania dotyczące m. in. aktualnych zagadnień społeczno-gospodarczych, omawiając strategię rozwoju kraju w latach siedemdziesiątych. Wykładowcy nauk politycznych obecni na konferencji spotkali się także z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Józefem Świątem, który omówił kierunki i rezultaty rozwoju społeczno-gospodarczego województwa poznańskiego. (Zr)

W kilku rejonach Wielkopolski poszukiwania węgla brunatnego

Węgiel brunatny — nabiera coraz większego znaczenia jako surowiec energetyczny. Poszukiwania i badania złóż węgla brunatnego stały się w ostatnim ćwierćwieczu nową specjalnością polskiej geologii.

Poza rozpoznaniem i eksploatacją od lat złożami w rejonie Turoszowa, Konina i Adamowa dochodzą obecnie duże zasoby w rejonie Belchatowa, gdzie powstaje kombinat górniczo-energetyczny.

Jak informuje prof. Edward Ciuk z Zakładu Geologii Złóż Węgla Brunatnego Instytutu Geologicznego w Warszawie — w trakcie szczegółowego rozpoznawania są nowe duże zasoby węgla brunatnego w rejonie Legnicy, na Ziemi Lubuskiej, w rejonie Poznania — Gostynia, Złoczewa, gdzie przegnoje się w ciągu najbliż-

szych 10—20 lat dynamiczny rozwój wydobycia węgla brunatnego i energetyki na nim opartej. Przewidywane są poszukiwania w rejonie Kępna, Ostrzeszowa, Krobi koło Rawicza, Nakła.

W poszukiwaniach węgla brunatnego wykorzystywane są w ramach geologicznych badań podstawowych, także specjalistyczne badania różnych warstw pochodzących z okresu trzeciorzędu. Stosuje się też wyprzedzające badania geofizyczne. Metody geofizyczne okazały się szczególnie przydatne przy wykrywaniu złóż węgla brunatnego występujących w rowach tektonicznych m. in. w rejonie Belchatowa, Złoczewa, Mosiny, Czempińa, Gostynia i Nakła.

PAP

Zginęło 140 osób

Tragiczna katastrofa lotnicza w USA

W poniedziałek, na przedmieściu San Diego, w Kalifornii, rozbił się samolot pasażerski towarzystwa „Pacific Southwest Airlines”. Katastrofa wydarzyła się w chwili, gdy samolot zniżał się do lądowania. Świadkowie twierdzą, że słyszeli silną eksplozję.

Według ostatnich doniesień agencji, katastrofie uległ samolot typu „Boeing-727”, odbywający regularny lot na tra-

sie Sacramento — San Diego. Przyczyną wypadku było zderzenie z jednosilnikową awionetką „Cessna-150”. Jak podał krajowy zarząd lotnictwa cywilnego, w wyniku katastrofy zginęło 140 osób.

Jest to najtragiczniejsza katastrofa, o największej liczbie ofiar śmiertelnych, jaka się kiedykolwiek wydarzyła w Stanach Zjednoczonych.

PAP

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

W holdzie poległym

W niedzielę, 24 września odbyły się w Arras uroczystości złożenia wieńców pod ścianą rozstrzelanych gdzie zginęło z rąk hitlerowców kilkuset uczestników francuskiego ruchu oporu. W cmentarzu w Arras zginęło w latach wojny kilkudziesięciu Polaków, których nazwiska zostały wyryte na pamiątkowych tablicach.

Narada ministrów

W poniedziałek w stolicy Gruzji — Tbilisi rozpoczęła się XI sesja narady ministrów łączności krajów członkowskich organizacji współpracy krajów socjalistycznych w dziedzinie łączności elektrycznej i pocztowej. W sesji uczestniczą przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii,

NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Wietnamu, ZSRR oraz Laosu.

„Wenus” na orbicie

Jak pisze Agencja TASS z ośrodka dalekiej łączności kosmicznej, automatyczne stacje międzyplanetarne „Wenus-11” i „Wenus-12”, wystrzelone 9 i 14 września br., kontynuują lot. Ze stacji przeprowadzono 39 сеансів łączności radiowej, podczas których dokonano pomiarów parametrów trajektorii ruchu, skontrolowano pracę systemów pokładowych.

Decyzja rządu Sudanu

Kierownictwo Ligi Arabskiej komunikuje, iż Sudan wycofa swe wojska ze stacjonujących w Libanie arabskich sił pokojowych niezwłocznie po wygaśnięciu z dniem 26 października ich mandatu. De-

cyzję o wycofaniu swych wojsk z Libanu przekazał Lidze Arabskiej rząd Sudanu.

Ujęcie terrorystów

Zachodnioniemiecka policja ujęła dwoje poszukiwanych terrorystów, M. Knolla oraz A. Spatela, których tożsamość nie jest jeszcze w pełni potwierdzona. Siły policyjne zaskoczyły terrorystów podczas odbywania treningu strzeleckiego.

Krytyka rządu RFN

Agencja Tanjug ponownie skrytykowała decyzję rządu RFN nie wydawania terrorystów chorwackich, których ekstradycji domaga się rząd jugosłowiański. Agencja zarzuca rządowi niemieckiemu dwulicowość.

SPORT

MŚ w siatkówce

Polacy pokonali reprezentację CSRS

W drugim półfinałowym meczu mistrzostw świata w siatkówkę mężczyzn, reprezentacja Polski pokonała wczoraj Czechosłowację 3:1 (9—3—10—10). Spotkanie to podobnie jak niedzielną mecz z Japonią, stało się momentami na najwyższym światowym poziomie. Po zwycięstwie nad Czechosłowacją Polacy zapewnił już sobie co najmniej 5—6 miejsce w tego rocznych mistrzostwach. W poniedziałek rozegrano dalsze mecze półfinałowe. W „polskim” półfinale, Japonia zwyciężyła Meksyk 3:0 (6—3, 12), a w drugiej grupie drużyna ZSRR wygrała z Bułgarią 3:1 (7, 6, 7, 15). Zespoły CHRL zwyciężyły Brazylię 3:1 (10, 13, 15, 13). (PAP)

od GŁOSU

Zawarte w Camp David pod patronatem prezydenta USA umowy egipsko-izraelskie mają mniej zwolenników niż przewidywali najwięksi pesymiści. W istocie rzeczy chwala je tylko sami zainteresowani — każdy na swój sposób.

Najdalej idący sprzeciw wobec separatystycznych wyników rozmów w Camp David zgłasza tzw. „front odmowy”: Syria, Algieria, Libia, Jemen Południowy i Organizacja Wyzwolenia Palestyny. Ten sam „front odmowy”, który powstał w grudniu zeszłego roku na znak protestu przeciwko ówczesnej polityce prezydenta Anwara Sadata do Jerozolimy. Wtedy słowem potępienia gotowości Kairu do ugody z Izraelem towarzyszyło zerwanie stosunków dyplomatycznych z Egiptem. Teraz — w wyniku obrad w Damaszku — postanowiono zerwać z Egiptem wszelkie stosunki polityczne i gospodarcze, aktywne działać na rzecz doprowadzenia do fiaska polityki Sadata, utworzyć uścisłe dowództwo polityczne i wojskowe.

„Szczut kapitulacji” — jak określono umowę z Camp David — napotyka więc na nadspodziewanie szeroki arabski „front odmowy”, prześlizgniętości władze nie we „frontu oporu i konfrontacji”. Teraz — wywołany we uścisłe dowództwo — co w świecie arabskim może najgłębiej — nieoczekiwanie obecnie zliżony z umiarkowanymi postawami arabskimi, Jordania i Arabia Saudyjska.

W tej sytuacji, jeśli Egipt nawet odzyska Syrię, to na warunkach z Camp David Bliżej Wschód nie odzyska, nieestety, pokój. Bo warunkiem jest zerwanie przez Izrael także ziem należących do Syrii i Jordani, a także Palestynę, którą Palestyńczykom odczyni.

Kto tego nie uwzględni, a dąży do rozwiązywania problemów bez udziału wszystkich zainteresowanych, ten we własnym arabskim świecie skazuje się na rolę kapitulanta. TK

Po wizycie V. G. d'Estaing

Zainteresowanie prasy francuskiej gospodarczymi sprawami Polski

Agencje prasowe wyczerpująco poinformowały o wizycie w Polsce prezydenta Francji, Valerego Giscard d'Estaing i o jego rozmowach z I sekretarzem KC PZPR, Edwardem Gierkiem, jak również zrelacjonowały treść komunikatu opublikowanego na zakończenie spotkania.

Szczególną uwagę wizycie Valerego Giscard d'Estaing poświęciła prasa francuska, która przy tej okazji zamieściła sporo materiałów o Polsce i rozwoju gospodarczym naszego kraju, jak również o politycznych i ekonomicznych stosunkach między Francją i Polską.

Pisać o obywatelu szefa państwa francuskiego w Polsce komentatorzy podkreślają, że było to już czwarte spotkanie przywódców obu krajów od 1975 r.

Rozmowy, jakie odbyły się w sobotę i w niedzielę — pisał w poniedziałek francuski

dziennik „Le Figaro” — potwierdziły wyjątkowy charakter stosunków nie tylko między obu krajami, ale również między obu przywódcami państw. Wynika to jasno z komunikatu, podkreślającego, że spotkanie przebiegało w atmosferze tradycyjnej przyjaźni, która łączy narody Francji i Polski, a zaznaczającego równocześnie, że rozmowy między Edwardem Gierkiem i Valerem Giscard d'Estaing odbyły się w „atmosferze osobistej przyjaźni i wzajemnego zaufania” obu przywódców.

Polsko-francuskie stosunki dwustronne, odprężenie i rozbrojenie — oto główne tematy rozmów prezydenta Francji i I sekretarza KC PZPR — pisała w niedzielę Agencja France Presse. „Figaro” podkreślał ze swej strony, że obaj przywódcy kładli nacisk na konieczność osiągnięcia rzeczywistego rozbrojenia, przy równoczesnym uwzględnieniu prawa każdego

narodu do zapewnienia swego bezpieczeństwa. Polacy — stwierdza „Le Figaro” — którzy od dawna przywiązują wielkie znaczenie do tego problemu przyjęli z zainteresowaniem ostatnie propozycje francuskie w tej materii.

Nawiązując do tego punktu rozmów polsko-francuskich organ FPK, „L'Humanite” zwraca uwagę, że Edward Gierk i Giscard d'Estaing podkreślili wielkie znaczenie, jakie oba kraje przywiązują do umocnienia i pogłębienia odprężenia w Europie i na świecie oraz do wprowadzenia w życie wszystkich postanowień aktu końcowego KBWE.

W obszernym artykule poświęconym problemom gospodarczym Polski, „Le Figaro” pisze, że w najbliższych latach Polska stanie się ważną potęgą przemysłową, dysponującą licznymi bogactwami naturalnymi i rozwiniętymi stosunkami handlowymi z zagranicą.

Na polach Wielkopolski

Siewy i wykopki w deszczu i błocie

W niezwykle trudnych warunkach rolnictwo wielkopolskie musi przeprowadzać prace jesienne na polach. Ciągłe opady w ostatnich dniach uniemożliwiły w niektórych rejonach kontynuowanie siewów i wykopków, zbioru kukurydzy oraz traw. Na rozmięklej polu nie można wjechać ciężkimi maszynami, jak np. kombajny.

Mimo takich warunków postęp prac polowych jest znaczny. Siewy zbóż ozimych są najbardziej zaawansowane w województwach: leszczyńskim — o około połowę planowanego arealu, poznańskim — około 10 procent i pilskim — ponad jedną trzecią, w tym w gospodarstwach uposażonych prawie połowa przewidzianej powierzchni zbóż ozimych. W województwach wschodnich Wielkopolski postęp prac siewnych jest jeszcze mały, natomiast przodują one w wykopkach ziemniaków, które w Kaliskiem są przeprowadzone na ponad jedną trzecią obszaru, w Konińskim — na jednej

czwartej, podobnie i w Poznańskim. Leszczyński i Pilski mają za sobą wykopki na około jednej piątej arealu. Szybko się ziemniaki na zaopatrzenie zimowe ludności, przetworstwa, a także sadzenia.

Ze względu na złe warunki pogodowe szeroko propagowane kiszzenie i parowanie ziemniaków dla celów paszowych. Najwięcej pokazów kiszzenia roślin paszowych, w tym również kukurydzy traw z różnymi dodatkami, przeprowadza się do końca bieżącego miesiąca w województwie konińskim. W całej Wielkopolsce podjęto decyzję o zakiszaniu trzeciego pokosu traw.

Pracują już wszystkie fabryki należące do Przedsiębiorstwa „Cukrownie Wielkopolskie”. Wczoraj ruszyły ostatnie z nich — w Opalenicy, Szamotułach i Zbiersku. Plantatorzy wywiązują się z dostaw surowca i praca w cukrowniach przebiega prawidłowo. Cukier z wielkopolskich pól trafił już do sklepów w naszym kraju. (emp)

H. Samsonowicz prezesem PTH

W Gdańsku obradowali historycy

25 bm. w salach Uniwersytetu Gdańskiego odbyło się walne zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Historycznego, które oceniło działalność organizacji i wybrało jej władze na nową kadencję.

Gdańskie walne zgromadzenie zapoczątkowało przygotowania do przyszłorocznego, kolejnego powstającego zjazdu historyków polskich, który obradować będzie w Katowicach.

Prezesem Zarządu PTH został wybrany prof. dr H. Samsonowicz. (PAP)

Biskup J. Stroba metropolitą poznańskim

Papież Jan Paweł I powołał ks. biskupa Jerzego Strobę, ordynariusza szczecińskiego - kamieńskiego, na stolicę metropolitną w Poznaniu. (PAP)

Uznanie dla trudu budowlanych z Poznańskiego

Okazją do wyrażenia uznania dla trudu budowlanych z województwa poznańskiego — w związku z „Dniem” pracowników tego resortu — było wczorajsze okolicznościowe spotkanie. Dyrekcja Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa po dejmowała przodujących mistrzów przedsiębiorstw z Poznania i ich terenowych filii. Gospodarzem spotkania był kombinat w Suchym Lesie.

Najwięcej uwagi poświęcono realizacji tegorocznych zadań różnych dziedzin budownictwa w Poznaniu. Mówili na ten temat nie tylko przedstawiciele zjednoczenia, ale i uczestnicy spotkania. Była to gospodarska dyskusja o osiągnięciach i troskach. Mistrzowie dzielili się spostrzeżeniami z codziennej pracy, wymie-

niali doświadczenia, wskazywali rezerwy produkcyjne, które trzeba jak najszybciej wykorzystać, by zwiększyć tempo realizacji zadań, sporo mówiono też o adaptacji zawodowej młodych w zawodzie budowlanym.

Na zakończenie głos zabrał sekretarz KW PZPR — Bogdan Waligórski. Stwierdził on m. in., że dotychczas, a więc prawie po trzech kwartałach wykonanie zadań rocznych sięga 60 procent. Jest to wprawdzie więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, ale wynik ten nie może satysfakcjonować. Potrzeba więc dużego wysiłku, by pomyślny okazał się ostatni kwartał roku, zwłaszcza w budownictwie mieszkaniowym. (bop)

CDU/CSU propaguje hymn głoszący panowanie od Mozy po Niemen

Dwudziestu dziewięciu deputowanych do Bundestagu z partii CDU/CSU wysłało pismo do związków zawodowych, szkół i poszczególnych obywateli o około 100 000 pikt z hymnem narodowym RFN, który został nagrany razem z pierwszym zwrotką, nie śpiewana oficjalnie w Republice Federalnej Niemiec.

Z dawnego hymnu narodowego oficjalnie śpiewa się w RFN tylko słowa trzeciej zwrotki, mówiące o jedności, sprawiedliwości i wolności. Tymczasem pierwsza zwrotka głosi m. in.: „od Mozy aż po Niemen, od Adygi aż po Belt —

Niemcy, Niemcy ponad wszystko, ponad wszystko w świecie”.

Inicjatorzy akcji propagowania za pomocą hymnu narodowego dawnych dążeń zaborczych twierdzą, że podjęli swoją kampanię dążąc rzekomo do wpojenia społeczeństwu niezbędnego „patriotyzmu”. Znamienne, że w pojęciu chrześcijańsko - demokratycznych deputowanych ów patriotyzm ma polegać na wpajaniu społeczeństwu zachodniemieckiemu przekonania, iż Niemcy Zachodnie rozciągają się „od Mozy aż po Niemen, od Adygi aż po Belt”. (PAP)

Rozpoczął działalność Komitet Karbochemii PAN

Na pierwszym posiedzeniu plenarnym, które odbyło się 25 bm. w Katowicach, zainaugurował swoją działalność Komitet Karbochemii Polskiej Akademii Nauk.

Jego powołanie towarzyszy niezwykle ważkim dla naszej gospodarki narodowej decyzjom o rozwoju przemysłu karbochemicznego w Polsce, ujętym w ramy rządowego programu badawczo-rozwojowego pn. „Kompleksowe przetwórstwo węgla”. (PAP)

Protekcjonizm w krajach kapitalistycznych

Istotną cechą międzynarodowych stosunków gospodarczych jest obecnie odradzanie się protekcjonizmu w rozwiniętych krajach kapitalistycznych. Zjawisko to przybiera nowe formy.

Protekcjonizm — to zagrożenie dla współpracy międzynarodowej, to utrudnienia w handlu między Wschodem a Zachodem. Wiele rozwiniętych krajów podejmuje bowiem również (zasilając się potrzebami ochrony własnych interesów gospodarczych) kroki o charakterze wyłącznie dyskr-

Wychowanie przez pracę

Dokończenie ze str. 1

podkreślił ogromne znaczenie mistrzów w procesach wychowania przez pracę. Wasza działalność — stwierdził mówiąc o wieloletniej pracy mistrzów — dobrze służy kształtowaniu postaw dobrego fachowca, wywołaniu chęci przodowania na swoim odcinku pracy.

Działalność ideowo-wychowawcza w socjalistycznym państwie produkcyjnym służy przede wszystkim krzewieniu zaangażowanego, głęboko osobistego stosunku do wykonywanej pracy, do swojego macierzystego przedsiębiorstwa,

do innych pracowników. Chodzi o to — powiedział przewodniczący Rady Państwa — by budować wśród ogółu pracowników poczucie wspólnoty celów, którym służymy. Praca w tym ujęciu jest procesem wielce złożonym.

Laureatem plebiscytu, a za ich pośrednictwem wszystkim mistrzom — nauczycielom i wychowawcom młodzieży, przewodniczącym Rady Państwa złożył serdeczne podziękowania za ich ofiarną pracę i życzył nowych sukcesów w pracy zawodowej i działalności społecznej dobrze służącej rozwojowi twórczej aktywności młodego pokolenia. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, miejscami przelotne opady deszczu.

Temperatura minimalna od 8 do 10 stopni, maksymalna od 13 do 15 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 17 stopni, w Kaliszu 17 stopni, w Koninie 17 stopni, w Lesznie 18 stopni, w Pile 14 stopni; ciśnienie 753,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

KRONIKA DNIA

NAUKOWCY O RZĘBIE BAROKOWEJ

Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — placówka koordynująca badania naukowe nad rzezbą nowożytną Europy Wschodniej i Środkowej w skali międzynarodowej — zorganizował dwudniowe sympozjum poświęcone rzeźbie barokowej. Biorą w nim udział pracownicy naukowych muzeów, galerii sztuki i uczelni m. in. z Austrii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Polski, RFN i Węgier. Określa on stan i potrzeby badań nad rzezbą barokową w Europie Wschodniej i Środkowej, omawia oddziaływanie sztuki włoskiej na rozwój rzeźby w poszczególnych krajach oraz formy współpracy. (Zr)

MIĘDZYNARODOWE OBRADY FILOLOGÓW

Z udziałem badaczy francuskich i radzieckich w Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęła się wczoraj trzydniowa konferencja naukowa na temat „Romantyzm i historia”, zorganizowana przez Instytut Badań Literackich PAN.

Konferencja jest jednym z przejawów stałej współpracy jaką prowadzi IBL z ośrodkami naukowymi w ZSRR i Francji w dziedzinie badań nad epoką romantyzmu i literaturą tego okresu. (PAP)

INAUGURACJA „JAZZ JAMBOREE”

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie doroczny, XXI Międzynarodowy Festiwal „Jazz Jamboree”, który, podobnie, jak w latach ubiegłych, zgromadził czołowe muzyków z Polski i wielu krajów europejskich oraz z USA. W imprezie weźmie udział 21 zespołów zagranicznych oraz 5 polskich, w których skład wchodzi ogółem ponad 200 muzyków. (PAP)

Telefony

W Bedlewie w woj. poznańskim, wjechała do przydrożnego rowu ciężarówka marki „Star”. Jej kierowca i pasażer są ciężko ranni.

W Pielichach w woj. kaliskim, został potrącony przez ciężarówkę idący krajem drogi młody człowiek. Odniesion na obrażenia i został przewieziony do szpitala w Wieruszowie.

Obrażenia i pobyt w szpitalu

lu — oto finał nieostrożności 9-letniego chłopca. Wbiegł on w Zerkowie w woj. kaliskim gwałtownie na jezdnię, gdzie został potrącony przez „Fiata” 125p. Podobny wypadek zanotowano również w Orpiszewie w pobliżu Krotoszyna.

W Kowalewie w woj. kaliskim, ciężarówka marki „Skoda” uderzyła podczas wymijania inne go pojazdu w stojącego „Zuka”, ten z kolei wpał na chłopca, który doznał obrażeń.

Na ul. Racławickiej w Lesznie doznał wstrząsu mózgu i innych obrażeń motocyklista, który najeżdżał na nieoświetlona pozostawiona na skraju drogi ciężarówkę marki „Jelcz”. (b)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOCZNICZEJ SPOŁOŻEŃNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla,
Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretariat redakcji: 648-85. Dział informacyjny: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszarzaka—Poznań

Prenumerata: wolaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczanie do drwa 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028 J-17

Moralność rodzi się w domu

Dzisiaj, gdy osiągnęliśmy stosunkowo wysoki szczebel rozwoju materialnego, bacznie przyglądamy się wszystkiemu, co można by nazwać sprawami ducha. W dużej mierze w tej właśnie tendencji doszukuje się można większego zainteresowania nie tylko uczestnictwem w kulturze, ale także rozwojem samorządności, współdecydowaniu, społecznej kontroli. To również jest sednem coraz częściej występujących rozmów rodzinnych nie o polityce, lecz o moralności.

Obserwacja życia społecznego skłania często do smutnych, krytycznych, niepokojących refleksji. Powszechnie narzekamy na brak szacunku dla pracy, czego tylko jednym wymiarem świadectwem jest daleka od doskonałości dyscyplina, nie mówiąc już o jakości pracy. Widzimy wokół siebie marnotrawstwo i lekceważenie mienia społecznego. Spotykamy się na co dzień z szumnymi zapowiedziami i deklaracjami, nie mającymi pokrycia w rzeczywistości. Odczuwamy boleśnie — nie zawsze rzecz jasna, ale często — na własnej skórze naszą nicność, gdy występujemy w charakterze klientów, usługobiorców, petentów itd...

Szybko rosnące uspołecznienie naszego życia sprawia, iż moralność pojedynczego człowieka staje się sprawą społeczną, a skoro two rzysym społeczeństwa jest rodzina — jej przypada główna rola moralnotwórcza. Im lepiej ta rola jest spełniana, im bardziej wychowanie rodzinne przybiera postać wychowania intencjonalnego, działań świadomych — młody człowiek otrzymuje tym samym solidniejszy kręgosłup moralny.

Odnoszę wrażenie, iż część współczesnych rodzin spełnia tę rolę nie najlepiej, co zapew-

ne niektórzy czytelnicy traktują jako świadectwo kryzysu rodziny. Nie wyrażałbym aż tak krańcowej opinii. Jestem raczej skłonny mówić o zachowaniu równowagi w podstawowych jej funkcjach. Przechył następuje w kierunku pogoni za coraz lepszym zaspokajaniem potrzeb fizjologiczno-materialnych dzieci kosztem bądź zaniedbywania potrzeb duchowych, bądź wręcz niewłaściwego ich zaspokajania. Żeby jednak nie było nieporozumień po wtórnie: przesada jest pogonią, a nie zwrócenia, naturalna dbałość o dobro rozumiane interesy dzieci.

Ktoś mógłby powiedzieć w tym momencie, że oba te pojęcia są względne, a granica między nimi — nieuchwytna. Częstościowo — tak, ale można jednak znaleźć niezłe kryterium. Myślę mianowicie, że owa szkoła, amoralna pogoda zaczyna się wówczas, gdy dewizą rodziców staje się jedno z dwóch hasel: „ja tego w życiu nie miałem, niech ono ma” oraz „jeszcze się w życiu napracuję”. Wywieszenie w dzieciństwie po koju któregoś z tych popularnych „wychowawczych” sztandarów, postępowanie zgodnie z tymi — wpływającymi z jakiegoś nierozsądnej miłości — dyrektywami — to koniec wychowania, dokładniej: to pierwszy wielki krok ku demoralizacji dziecka. Krok, wypaczający rdzeń moralnego kręgosłupa: stosunek do świata.

Wcale nie chcę przez to powiedzieć, że rodzice namawiają dzieci do niewłaściwego stosunku do ludzi, rzeczy czy przyrody, przeciwnie — doradzi nie skąpią swym pociechom umoralniających pogadań. Skutek takich kazań jest, niestety, żaden, jeśli ich praktyczna ilustracja jest diametralnie różna, jeśli rodzice postępują inaczej, niż mówią. Znamy to prawdę, że przejmowanie norm

moralnych następuje przede wszystkim przez naśladowanie, a retoryka odgrywa tylko niewielką rolę.

Faktyczne kształtowanie właściwej postawy wobec świata zaczyna się już wówczas, gdy od dziecka nie wymaga się poukładania rozrzuconych zabawek, gdy nie nakłada się nań obowiązku sprzątania pokoju i uczestniczenia w innych pracach domowych; gdy ćwiczenie z zajęć technicznych wykonuje ojciec — korzystając z surowców przyniesionych z pracy — a dziecko w tym czasie ogląda telewizję; gdy najlepsze kaski matka podsuwa tylko dziecku; gdy kichnięcie powoduje parokrotny niepokój i stawia na nogi lekarzy, podczas gdy matka od lat nie ma czasu zająć się swymi dolegliwościami; gdy ojciec chodzi w wypłowiałej jesienno, bo syn czy córka muszą mieć modne „ciuchy” i nowoczesny sprzęt elektroniczny.

Wszystkie te — i mnóstwo podobnych, często bardzo ułotnych sytuacji — kształtuje w dojrzewającym człowieku rozmaite, niepożądane społecznie cechy, sprzysia zajmowaniu nie właściwej postawy w dojrzałym życiu. Zamiast wychowywać — hodujemy takimi metodami w ciepłarnianych warunkach rozkapryszony „mieczak”. Szczerze mówiąc — jest to jeszcze drobiazg w zestawieniu z inną konsekwencją, ta mianowicie, że podobny „chów” przysparza nam obywateli znakomicie rozumiejących słowo „brać”, ale nie kojarzących sobie co znaczy dziwaczne słowo „dawać”. Osobników, którzy — robiąc błąd ortograficzny, po trafia bezbłędnie odmieniać we wszystkich przypadkach zaimmek „JA”, egoistów, nie potrafiących dostrzec właściwych relacji między dobrem publicznym a interesem osobistym.

TOMASZ JEZIORAŃSKI



Fot. — R. Królak

— Nie jest przypadkiem, że nasz Komitet Osiedlowy numer trzy otrzymał już dwukrotnie nagrodę Ogólnopolskiego Komitetu FJN. Rezultaty prac samorządu mieszkalców świadczą o ich zaangażowaniu w podnoszeniu e-

**U NAS
ZALEŻY**

stetyki na osiedlach, dbałości o budynki. Okazuje się, że i bez etatu dozorców, czyli jak to się obecnie nazywa — gospodarzy domu, na klatkach schodowych i w obejściach może panować wzorowy porządek. Nawet dzieci mają w tym swój udział. I chyba to jest psychologicznie uzasadnione, że jak człowiek sam wykoną jakąś pracę, tym więcej ją uszanuje.

Nasz Zespół do Spraw Samorządu Mieszkalców jest łącznikiem między naczelnikiem Urzędu Miejskiego - Gminnego a komitetami osiedlowymi i obwodowymi. Po wyborach weszło do komitetów wielu nowych ludzi, od których zależy więc koordynowanie

ich społecznego działania. Mamy dużą satysfakcję, że udało nam się załatwić sprawę tak trudną, jak zorganizowanie tąd jadłodajni dla mieszkańców „Domu Złotej Jesieni”. Jest ich ponad dwustu, nie nad wszystkim opiekę roztacza rodzina, nad niektórymi czuwać musimy my. Utworzyliśmy Klub Seniora, do którego należy sto dwadzieścia osób i w którym spędzają one każdy czwartek na przyjemnych i pożytecznych zajęciach.

W naszych komitetach mamy wielu pedagogów, nauczycieli z wykształceniem pedagogicznym i z wykształceniem inżynierskim. Na wygląd naszego miasta duży wpływ miały przygotowania mieszkalców do telewizyjnego „Banku 440”. (zd)

Mówił ZYGMUNT HELLER, przewodniczący Zespołu do Spraw Samorządu Mieszkalców we Wrześni, woj. poznański.

Każdy może oszczędzać

Żeby prądu wystarczyło dla wszystkich

Ognięcie temperatury o 1 stopień powoduje automatycznie wzrost obciążenia krajowego systemu energetycznego o 50 MW. Wcześniej chłody zmusiły więc nasze elektrownie do bardziej wytężonej pracy. Już teraz można powiedzieć, że te gorące plany dostaw energii elektrycznej zostają przekroczone o 1 mld kWh. Elektrownie dostarczą w tym roku łącznie około 116 mld kWh — nie zaspokoi to jednak wszystkich potrzeb gospodarki. W dalszym ciągu energetyka będzie przeżywała trudności, szczególnie w okresie jesienno — zimowym.

Kłopotów tych nie da się, niestety, wyeliminować natychmiast. Głównym powodem jest nieco mniejsze tempo budowy elektrowni w porównaniu z szybciej rozwijającym się przemysłem. Właśnie przemysł jest największym konsumentem energii elektrycznej, dodajmy — konsumentem często zużywającym ją nadmiernie. Wiele zakładów przemysłowych dysponuje przestarzałym parkiem maszynowym i technologiami, którym daleko do nowoczesności. Dochodzi do tego jeszcze zwykłe marnotrawstwo, które można zaobserwować w wielu fabrykach. Niepotrzebnie włączone do sieci maszyny, palące się w dzień żarówki, to drobne, lecz — biorąc pod uwagę liczbę zakładów — znaczące obciążenie naszego systemu energetycznego.

Występuje więc swoisty paradoks. Przemysł ponosi największe konsekwencje, spowodowane brakiem prądu i jednocześnie sam go rozrzućnie zużywa. Jak obliczają przy tym specjaliści — niedostar-

czenie energii elektrycznej powoduje kilkunastokrotnie większe straty od kosztów jej wyprodukowania. Wtórny skutkiem nieracjonalnej działalności przemysłu są produkowane wyroby. Zbyt często zużywa się na nie za dużo prądu w porównaniu z identycznymi artykułami produkowanymi przez renomowane firmy. W zbyt małym stopniu wykorzystywane są zdobycze współczesnej elektroniki, np. układy tyristorowe, umożliwiające obniżenie poboru prądu o ponad 30 procent. Podobny problem można zaobserwować w dziedzinie produkcji źródeł światła. W dalszym ciągu dominują, niestety, energochłonne lampy żarowe, które zużywają o ponad 40 proc. więcej energii elektrycznej w porównaniu z lampami sodowymi. Znaczące unowocześnienia wymagają także silniki elektryczne dużej mocy; tu jest szczególnie wdziczące pole dla konstruktorów, bo jeden taki silnik pobiera z sieci więcej prądu niż kilkanaście lodówek lub pralek.

Energetyków czekają więc niełatwe dni. W bieżącym roku zostaną wprowadzone przekazane nowe bloki energetyczne o mocy 2470 MW, ale do końca października krajowy system zasilą tylko 1050 MW. Reszta bloków energetycznych będzie znajdowała się w fazie rozruchu, by osiągnąć pełną moc dopiero na początku przyszłego roku.

Z tego powodu walka z marnotrawstwem prądu jest naczyniem chwili.

Limitowaniem zużycia energii elektrycznej objęto w tym roku 7000 zakładów. W dalszym ciągu wprowadzać się będzie ograniczenia w dopły-

wie prądu. To ostatnie postanowienie dotyczy 3000 zakładów, a więc przeszło 6-krotnie większej liczby niż w roku ubiegłym. Dzięki zwiększeniu liczby fabryk, podlegających okresowemu ograniczeniu w dostawie energii elektrycznej, możliwe będzie zmniejszenie do minimum strat spowodowanych brakiem prądu. Chodzi o to, aby nie wyłączać prądu takiemu zakładowi, który jest w trakcie przeprowadzania skomplikowanej operacji technologicznej. Dzięki temu będzie można uniknąć strat w takich przedsiębiorstwach, jak hutnictwo lub chemia, gdzie natychmiastowe zaprzestanie produkcji jest niemożliwe. Mając większe możliwości wyboru, pracownik Państwowej Dystrykcji Mocy będzie mógł podjąć bardziej racjonalne decyzje dotyczące wyłączeń. Komunikaty o mających nastąpić wyłączeniach będą nadawane także znacznie wcześniej — za pośrednictwem radia i telewizji.

Warto jednak pamiętać, że racjonalizacja zużycia energii jest nie tylko kwestią usprawnień technicznych. Wiele zależy także od społecznej postawy wszystkich użytkowników prądu: w domu i w pracy. Bardzo łatwo jest przekreślić koncept i włączyć prąd, tak samo łatwo można wyłączyć np. nie potrzebne oświetlenie lub maszynę. Nie chodzi tu o przesadne ograniczenia, lecz o rozsądne korzystanie z tego ogólnospołecznego dobra, jakim jest energia elektryczna.

WITOLD DOMAGALSKI



Na grzybobraniu

Obrodziły w tym roku grzyby. To też niemal codziennie, a już na pewno w soboty i niedziele pełno w lasach zbieraczy borowików, maślaków czy podgrzybków. Na zdjęciu — ta wyprawa do lasu okazała się pożyteczna. Fot. — CAF

Na niedawnym spotkaniu towarzyskim jedna ze znomych dłuższą chwilę zajmowała wszystkich wspomnieniami z pobytu na weselu któregoś z członków rodziny. Nie posiadała się z zachwytem. Ile popłynęło pieniędzy? Około 100 tysięcy. Same zdjęcia kolorowe kosztowały cztery. Przypadkowo znalazłem młodą parę i gospodarzy weseliska. Wcale nie żartuję. — Czy jednak potrzebne było tak wystawne przyjęcie? — A jakże — obruszyła się znajoma — co by powiedzieli zaproszeni, znajomi, sąsiedzi?

Nowak swój drogi samochód traktuje bardziej jako eksponat muzealny, niż jako środek lokomocji. Większą część roku eksploatację ogranicza jedynie do wyprowadzenia wozu z garażu, odkurzenia i malej rundki wokół osiedla. Jeździ tylko latem i to do swego zakładu, oddalonego od domu o... kilometr. W niedzielę zaś — nie każdą oczywiście — wypuszcza się z rodziną kilka kilometrów za miasto, lokuje się gdzieś na polanie i spogląda na ekran tranzystorowego telewizora.

Kowalska wyjeżdża za granicę, kiedy tylko nadarzy się okazja. Była już w kilkunastu krajach. Gdyby jednak zapytać o wrażenia turystyczne, szybko zmienia temat. Myśli się też, kto przypuszcza, że wyjeżdża, by kupić coś atrakcyjnego. Bardziej zaś zorientowani wiedzą, iż chce udowodnić Kaczmarkowej, że stać ją także na eskapady po świecie.

Każde z tych postępowań ma jakby wspólny mianownik — chęć zaimponowania, blizszenia w środowisku. Zastanawia przede wszystkim fakt, że bardzo często odbywa

się to grubo ponad stan, w myśl starego obyczaju „zastaw się, a postaw się”. Nawet nie dla swojej przyjemności, lecz by komuś udowodnić, że jeśli nie jest się lepszym, to przynajmniej nie jest się gorszym. Weselne przyjęcie z opowiadania znajomej nic by zapewne nie straciło na uroku, gdyby urządzono je na miarę możliwości. Zaś gdyby Nowak naprawdę potrzebował wozu do szybkiej

nie zawsze na linii

Prestiż

komunikacji albo po prostu lubił jeździć — licznik jego samochodu nie wskazywałby tylu kilometrów. Podobnie jest z Kowalską, która gdyby była autentyczną zwolenniczką podróży po świecie, nie czekałaby aż na kolejną wycieczkę wyjedzie Kaczmarkowa.

To dają o sobie znać potrzeby prestiżowe. Nie wynika z nich bynajmniej z praw funkcjonowania naszego organizmu (przykładowo — potrzeba zachowania życia czy gatunku) ani też z elementarnych praw życia społecznego (potrzeba uznania). Bardziej jednak związane są ze społeczną niż psychologiczną sferą naszej osobowości. Nie są więc z pewnością potrzebami podstawowymi, ale zmieniają ludzi nie do poznania.

Czymże jest ów prestiż, skoro ma tak dużą siłę oddziaływania? Jak się go na ogół rozumie, a jak powinien być

rozumiany? Zdania na ten temat są podzielone, tak jak w różnoraki sposób „budują” ludzie prestiż w swoim środowisku. Najczęściej w wielu kręgach najbardziej liczy się to, co się posiada, co zwraca uwagę innych, budząc podziw i swoisty szacunek. Właśnie posiadanie zdaje się być w tych środowiskach miarą wartości człowieka. Stąd pogoni za czymś imponującym.

Często też swoją pozycję podnosi się, hołdując obyczajowi „zastaw się a postaw się”. Jedni twierdzą, że to obyczaj nieszkodliwy, a nawet pożyteczny, inni uznają, że jest przejawem braku rozsądku. Można usłyszeć pogad, iż jest to zwykła gościnność, ale też nie mniej chyba głosów opowiada się za wyrażaniem w ten sposób chęci za imponowania otoczeniu, dorównaniu innym. „Zastaw się, a postaw się”, to w przekonaniu wielu także rozrzutność ponad stan, swoista niegospodarność, bo jak inaczej ocenić materialny sukces mierzony wielkością konta w banku, ilością i jakością posiadanych rzeczy, czy wysokością muru otaczającego luksusową willę?

Komu przyznać rację? A może tym wszystkim, którzy zupełnie inaczej pojmują pojęcie prestiżu i jego „budowania”. Jest to — ich zdaniem — autorytet, czyli powaga moralna i umysłowa dająca postuch i uznanie u innych. Jest też prestiż znaczeniem danej osoby w społeczności, zapewniającym jej określone miejsce w niepisanej hierarchii „lepszy-gorszy”. A więc jest rezultatem nie wymuszonych i nie „odgrywanych” cech osobowości. Bardziej związany z tym, kim ktoś jest, co sobą reprezentuje, niż tym, jaki kostium wdziera i co posiada. Czy jednak nie jest to pojmowanie prestiżu zbyt oderwane od codziennej rzeczywistości?

PIOTR BOROWICZ

Przede wszystkim węgiel i ziemiopłody

Do końca roku pociągami i samochodami
trzeba przewieźć 817 mln ton ładunków

Blisko 817 mln ton ładunków ma przewieźć w drugim półroczu transport kolejowy i samochodowy. Zadania jesienno-zimowe w tym roku są znacznie wyższe od ubiegłorocznych — rocznica wynosi blisko 100 mln ton.

Główne zadanie kolejarzy polega na przewiezieniu węgla z kopalni do portów, elektrowni i przedsiębiorstw oraz do miejsc i wojewódzkich składów opału. W drugim półroczu pracownicy kolei powinni przetransportować łącznie około 80 mln ton tego surowca. Mimo wysiłków kolejarzy, w realizacji tych przewozów są zaległości. Trzeba więc robić wszystko, aby je jak najszybciej zlikwidować.

Podstawowym obowiązkiem transportu samochodowego — branżowego i publicznego — jest przewóz ziemiopłodów. Samochody mają w drugim półroczu przewieźć łącznie około 48 mln ton płodów rolnych a

więcej prawie o 2,5 mln więcej niż w ubr., w tym największe buraków cukrowych (około 19 mln ton). Do 20 września transport tych ładunków przebiegał na ogół zgodnie z planem. Zaszła jednak konieczność dodatkowych przewozów wilgotnego zboża do suszarni.

Jesienny szczyt przewozowy dopiero się zaczyna. Kolej i samochody będą musiały w najbliższych miesiącach uporać się z niejedną trudnością, mimo że już w drugim kwartale br. podjęto przygotowania do tych prac. Zwrócono uwagę przede wszystkim na organizację przewozów, na tkwiące tu rezerwy.

Kolejarze zmodernizowali lub naprawili setki kilometrów torów. Skontrolowano też urządzenia zabezpieczenia ruchu i urządziły do mechanizacji czynności ładunkowych. W Te maszowie Mazowieckim np. zainstalowano nowe suwnice, natomiast w suchym porcie Medyka—Żurawica udoskona

lono agregaty do rozmrażania ładunków. Przedłużono też czas pracy wielu stacji PKP. Wykonano ponadto niezbędne na prawy wagonów oraz sprawdzono ich stan techniczny.

Przygotowania transportu samochodowego polegały przede wszystkim na wyremontowaniu tysięcy pojazdów. Samochody przeznaczone do przewozu ziemiopłodów zostały specjalnie przystosowane do tego celu. PKS zorganizowała zaplecze techniczne taboru delegowanego do transportu płodów rolnych. Wyznaczono doświadczone dyspozytorów do koordynowania akcji.

Nie wszystkie działania transportu samochodowego okazały się skuteczne. Brakuje bowiem ogumienia do ciężarówek wysokotonażowych. Z tych powodów pełna realizacja planów niektórych przewoźników, zwłaszcza transportu budowlanego, może być znacznie utrudniona. (PAP)

Inauguracja
Warszawskiej
Jesieni Poezji

W stolicy rozpoczęła się wczoraj VII Warszawska Jesień Poezji. Udział wybitnych polskich i zagranicznych poetów, głęboki zasięg oddziaływania społecznego poetyckiego słowa sprawiły, że festiwal ten stał się jedną z ważniejszych międzynarodowych imprez kulturalnych w Polsce.

W tym roku Warszawa gości ponad stu poetów z kraju oraz z Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Jugosławii, NRD, W. Brytanii, Węgier i Związku Radzieckiego. (PAP)

Angola popiera
walkę SWAPO

Ludowa Republika Angoli jest zdecydowana nadal udzielać pomocy walce Organizacji Ludu Afryki Południowo - Zachodniej (SWAPO) i bratniego narodu Namibii o wyzwolenie spod jarzma okupacji rasistowskiej RPA. Oświadczanie tej treści złożył członek Biura Politycznego Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli — Partii Pracy, minister obrony Angoli Henrique Carreira. (PAP)

10 rocznica ukonstytuowania DKP

Powstanie Niemieckiej Partii Komunistycznej poprzedziła wieloletnia walka o przywrócenie legalności działania ruchu komunistycznego w RFN i cofnięcie wyroku o delegacji KP Niemiec, wydanego w 1956 r. za rządów chadecji.

26 września 1968 r. w celu ukonstytuowania się partii komunistycznej utworzony został komitet federalny, w skład któ

rego weszli znani działacze. Komitet w specjalnym oświadczeniu ogłosił ukonstytuowanie się partii komunistycznej pod nazwą Niemiecka Partia Komunistyczna (DKP), która za swą ideologiczną podstawę przyjęła marksizm - leninizm i proletariacki internationalizm. Fakt ten oznaczał, że komuniści RFN mogli w nowych ramach organizacyjnych wnowić legalną działalność (PAP)

Kuratorzy z krajów socjalistycznych
obradują w Warszawie

25 bm. w Warszawie rozpoczęła obrady dziewiąta konferencja kuratorów z ośmiu stoic krajów socjalistycznych. Wśród nich po raz pierwszy przedstawiciele oświaty z Hawany. Dyskutowali oni nad zagadnieniami związanymi z wdrażaniem zreformowanego systemu oświaty. Przedstawiciele Związku Radzieckiego i NRD, krajów w których już

obowiązuje 10-letni system szkolny podzielił się swoimi doświadczeniami; zdobytymi w okresie wprowadzania nowego programu szkolnego.

W pierwszym dniu spotkania przedstawione zostały przygotowania i wdrażanie reformy systemu edukacji narodowej w Polsce na przykładzie Warszawy. (PAP)

Krajowa narada
działaczy TPD

Wzbogacanie i rozszerzanie form i metod działania Towarzystwa Przyjaciół Dzieci oraz program Towarzystwa w Międzynarodowym Roku Dziecka i 60-lecie TPD — to główne tematy krajowej narady działaczy TPD, która odbyła się 25 bm. w Warszawie.

Dominującym nurtem dyskusji były sprawy zwiększenia opieki nad dzieckiem i stworzenia mu jak najlepszych warunków rozwoju. (PAP)

Represje wobec
ludności Esteli

Jak donoszą z Managua, Gwardia Narodowa dyktatora Nikaragui Somoczy kontynuuje okrutne represje wobec ludności Esteli, miasta, które w piątek zajęte zostało przez siły reżimowe. Gwardia Narodowa stosuje terror nie tylko w stosunku do ocalałych po nieustannych bombardowaniach mieszkańców Esteli, ale i wobec ludności pobliskich wiosek. Dokonywane są masowe aresztowania wszystkich podejrzanych o sprzyjanie bojom frontu wyzwolenia im. Sandino. Aresztowani poddawani są torturom. (PAP)

Doroczna sesja
polskich metodystów

Odbyła się 57 doroczna sesja zwyczajna konferencji ogólnej Kościoła Metodystycznego w PRL. Z ramienia konferencji centralnej Kościoła Metodystycznego w sesji wziął udział ksiądz biskup Franciszek Schaefer, który od wielu lat jest rzecznikiem polskiego Kościoła Metodystycznego w naczelnych starych organach europejskiej i światowej centrali tego wyznania.

Uczestnicy konferencji przyjęli rezolucję, zawierającą deklarację gotowości polskich metodystów do współuczestniczenia w zadaniach podejmowanych przez cały naród, do pomnażania i pogłębiania wartości duchowych i moralnych, do doskonalenia służby ojczyźnie.

25 bm. ks. bp F. Schaefer złożył wizytę kierownikowi Urzędu do Spraw Wyznań, min. Kazimierzowi Kąkolowi. (PAP)

W Pakistanie nowa
ordynacja wyborcza

Prezydent Pakistanu gen. Ziaul Hag ogłosił zmiany w ordynacji wyborczej. Zgodnie z dekretem prezydenckim, wyborcy muzułmańscy wybierają 200 członków Zgromadzenia Narodowego. 8 mandatów w Zgromadzeniu będzie zarezerwowanych dla przedstawicieli mniejszości etnicznej. Ludność muzułmańska wybierać będzie tych 8 deputowanych w głosowaniu bezpośrednim. 10 mandatów zarezerwowano dla kobiet.

Dekret przewiduje również, po kilka miejsc dla przedstawicieli mniejszości etnicznej w każdym spośród 4 zgromadzeń prowincjonalnych.

Z. Hag upoważnił jednocześnie głównego komisarza wyborczego do przygotowania spisów wyborców. Dokładny termin wyborów powszechnych w Pakistanie nie został jeszcze ustalony. (PAP)

Za rok w Poznaniu?

Rozlewnia gazu
do butli turystycznych

Od dawna trudno w Poznaniu napełnić gazem propanbutanem butle turystyczne. Związkiem latem, kiedy wiele osób wybiera się na wakacje z własnym ekwipunkiem, zwiększa się zapotrzebowanie na te usługi. Nie może już mu sprostać rozlewnia „Korgaru” (przy ul. Ostrowskiej w Poznaniu), która niebawem przeniesiona zostanie do Jasienia koło Swarzędza — i specjalizować się będzie w napełnianiu dużych butli. A co z małymi?

Wojewódzkie Zjednoczenie Gospodarki Komunalnej i Miejskaniowej zatwierdziło projekt budowy w Poznaniu rozlewni gazu płynnego do butli turystycznych (do 5 kg). Otrzymano środki na to przedsię

wzięcie i wkrótce przystąpi się do wznoszenia obiektu. Głównym on być za rok, chociaż szuka się możliwości oddania go do użytku na następny sezon letni. Obecnie ustala się lokalizację — na peryferiach miasta.

Rozlewnia dysponować ma czterema automatami, które dzień po dniu mają około 2500 butli (dotychczas średnie zapotrzebowanie sięga 1100). Do automatów gaz dostarczany będzie ze zbiorników albo cysternami; wytyczony też zostanie parking dla około 30 pojazdów, bo wielu użytkowników butli jest zmotoryzowanych. Rozlewnię prowadzić będzie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych. (bo)

Meteorologiczne prognozy

Jaki będzie październik?

Październik to w naszym klimacie miesiąc raczej chłodny. Występuje w nim wyraźny przełom klimatyczny, kiedy kończy się ciepła „złota jesień”, a zaczyna późnojesienne chłody. Zazwyczaj takie wyraźne odczuwalne ochłodzenie występuje w ostatniej dekadzie miesiąca. W ciepłym październiku w ciągu pierwszych 5-10 dni średnie temperatury wynoszą około 10 stopni, a pod koniec miesiąca około 7-9 st. W miesiącu chłodnym średnie temperatury w pierwszym — najcieplejszym okresie wynoszą około 10 st., a po 20 października już tylko około 2 st. Występuje więc wyraźny spadek temperatury wynoszący w zwykłym przeciętnym październiku od około 11-12 st. do około 5-7 st. W październiku pojawiają się też częste przymrozki.

Jak kształtują się średnie temperatury miesięczne na terenie Polski? Oto dane dla kilku wybranych stacji meteorologicznych. W Suwałkach średnia temperatura wynosi 6,5 st., na Helu 9,4 st., w Warszawie 8,1 st., we Wrocławiu 8,7 st. W październiku zdarzają się także nietypowe wysoki ciepła i dość znaczne ochłodzenia. Najcieplejszy dzień w październiku był — 2 października 1956 r. Tego dnia

termometry wskazywały w Suwałkach 22,1 st., na Helu 20,7 st., w Warszawie 23,2 st., i we Wrocławiu aż 25,7 st. W czasie zimnego lata takich wysokich temperatur nie notuje się ani w lipcu ani w sierpniu.

Październik w 1956 r. odznaczał się nie tylko najwyższymi temperaturami, ale również najniższymi. 31 października 1956 r. notowano najniższe temperatury dla tego miesiąca: w Suwałkach — 14,2 st., na Helu — 3,6 st., w Warszawie — 2,0 st., i we Wrocławiu — 6,2 st. Zdarza się, choć nieczęsto, że już pod koniec października pojawia się trwała pokrywa śnieżna. Tak było m. in. w 1955 r.

Październik jest dość dziwnym miesiącem pod względem opadów. Miesięczne opady nie są zbyt wielkie: w Suwałkach — 47 mm, na Helu — 43 mm, w Warszawie — 38 mm, we Wrocławiu — 42 mm, ale na przykład w Suwałkach maksymalne opady wyniosły aż 131 mm, a minimalne zaledwie 1 mm (według danych z lat 1951-1970).

Jak wynika z kronik meteorologicznych, chłodzi i ciepłe październiki przeplatają się nawzajem. Jak będzie tegoroczny październik, przekonamy się w niedługim czasie. (h)

SPORT-SPORT

Mówi W. Fibak:

Dotrzymuję słowa

Po trzymiesięcznej nieobecności w kraju powrócił do Poznania najlepszy polski tenisista — Wojciech Fibak. W domu przebywać będzie zaledwie tydzień, po czym wyjedzie na tradycyjne turnieje europejskie w Madrycie i Barcelonie. Z poznańskim tenisistą przeprowadziliśmy rozmowę, która wyjaśnia także niektóre sprawy dotyczące jego współpracy z Polskim Związkiem Tenisowym.

— Panuje opinia, że bieżący sezon nie był dla pana zbyt udany?

— Być może zabrakło błyskotliwych sukcesów, ale odniosłem kilka zwycięstw wysoko cenionych w tenisowym świecie. Najwyżej satysfakcji sprawiło mi wygranie wraz z Okkerem turnieju w Woodlands, który ma rangę mistrzostw świata zawodowców w deblu, a startuję w nim 32 najlepsze pary świata. Również z Okkerem zająłem pierwsze miejsce w mistrzostwach Kanady w Toronto, a w parze z Peccim zwyciężyłem w turnieju w Louisville. W singlu natomiast grałem dość równo dochodząc prawie w każdym turnieju do ćwierćfinału. Chciałbym za to zaznaczyć, że nie grałem w małych turniejach, prawie wszystkie oznaczone były 6 gwiazdkami.

— Były również niepowodzenia.

— Owszem. Do takich zaliczam porażkę w turnieju singla w otwartych mistrzostwach USA na kortach Flushing Meadows, w którym uległem Walisowi. O przegranej w tym pojedynku zdecydowała słaba odporność psychiczna. Powinienem również wygrać w Wimbledonie z A. Meyerem. Niestety, uległem mu po pięciopięciopięciu setach i do ćwierćfinału awansowałem.

— Które mecze zajmuje pan w klasyfikacji Grand Prix?

— W deblu drugie, a w singlu trzynaste. W deblu wraz z Okkerem z pewnością wystąpię w turnieju „Masters”, natomiast w singlu na start w finale mam bardzo niskie szanse. Musiałbym uczestniczyć w dużej liczbie małych turniejów, łącznie z tymi, które rozgrywane będą w Australii, a wy

jazdu na ten kontynent nie mam w planie.

— W kraju wiele mówiło się o pana nieobecności na mistrzostwach Polski rozgrywanych w Krakowie. Co sprawiło, że nie wystąpił pan w tej imprezie?

— Znam tę sprawę bardzo dobrze, bowiem poruszana ona była na łamach prasy. Zaczęło od tego, że termin mistrzostw Polski wcale nie był specjalnie dla mnie ustalony. W ubiegłym roku bowiem impreza ta odbyła się w tym samym czasie. Gdy w Krakowie rozgrywane były mistrzostwa Polski, w Woodlands odbywały się mistrzostwa świata zawodowców w deblu. Termin tego turnieju jest również stały i wiedziałem, że musi nastąpić kolizja. Jeszcze w marcu ustaliłem z prezesem Polskiego Związku Tenisowego — red. A. Juciewiczem, że będę grał we wszystkich spotkaniach o Puchar Davisa, a nie będę uczestniczył w mistrzostwach Polski. Słowa dotrzymałem — zagrałem w pucharowych pojedynkach z Iranem i CSRS. Rzecz jasna, że gdyby czas mi na to pozwalał wziąłbym udział w mistrzostwach kraju.

— Mówi się również, że niewiele pan robi, by podnieść się poziom polskiego tenisa i nie ponagla pan Związek.

— Jest to pogląd z gruntu rzeczy nieprawdziwy. Co roku Polski Związek Tenisowy otrzymuje ode mnie sprzęt o wartości kilku tysięcy dolarów. W tym roku kupiłem 700 rakiet, 5 km naciąg, 300 par butów i 1200 pleków. W okresie, gdy nie uczestniczyłem w turniejach zagranicznych, Związek takim sprzętem nie dysponował. Wiele robię również dla propagandy tenisa. W 1978 roku zorganizowałem Turniej Asów w Katowicach, w 1977 w Sopocie, a w tym roku w grudniu planuję podobną imprezę w Poznaniu, w „Arenie”. Czynię starania, by uczestniczył w niej tenisista najwyższej klasy światowej.

— Dziękujemy za rozmowę i życzymy sukcesów na turniejach w Hiszpanii.

Rozmawiał WIESŁAW ŁUCZAK

Na ośmiemczu w Tokio

Polscy lekkoatleci ulegli tylko ZSRR

Pięknym akordem zakończył sezon 1978 polscy lekkoatleci. W ośmiemczu, rozegranym 25 bm. na stadionie olimpijskim w Tokio reprezentacja Polski wywalczyła drugą lokatę. Polacy odegrali ważną rolę w zawodach odnosząc 5 zwycięstw.

Ischaterka zawodów była I. Sze wińska, której 70 000 widzów zebranych na stadionie w Tokio zgromadziła gorącą owację. Właśnie tu przed 14 laty rozpoczęła się wielka kariera jednej z najlepszych lekkoatletek świata. Sze wińska i tym razem nie sprawiła zawodowi kibicom. Wygrała bieg na 400 m w czasie 50,97, wyprzedzając reprezentantkę ZSRR Kucunową 51,37. G. Rabszyna starowała w biegu płaskim na 100 m, w którym zajęła trzecie miejsce z czasem 11,57. Na dystansie 100 m ppł zastąpiła J. D. Perka, wywalczając drugą lokatę.

Gorące słowa uznania należą się naszym sprinterom, którzy w Tokio spalisz się znakomicie. W rekordowej formie utrzymuje się nadal L. Dunecki. W ponie dziełek osiągnął na 100 m — 20,78, a więc nieledwie gorzej od swego rekordu Polski. Pokonał on m.

in. Amerykanina Rogera — 21,32. M. Woronin był drugi w biegu na 100 m — 19,45, przegrywając tylko z zawodnikiem radzieckim Ignatienko — 19,40. Aktualni mistrzowie Europy w sztafecie 4 x 100 m — Z. Nowosz, Z. Licznarski, L. Dunecki, M. Woronin jechli raz potwierdzić swą wysoką klasę. Na Stadionie Olimpijskim w Tokio triumfowali w czasie 39,10 wyprzedzając zespół ZSRR.

Wysoka forma potwierdził także mistrz Europy w biegu na 3000 m z przeszłości B. Maminowski. Na swym koronnym dystansie osiągnął 8,19,3 deklasując konkurentów. Drugi na mecie Japończyk Iwabuchi miał 8,30,8. Najgroźniejszy konkurent Polaka Michael Karst (RFN) był dopiero czwarty w czasie 8,39,4. G. Cybulski wygrał w soku w dal — 7,93.

A o końcówce klasyfikacji drugiego dnia: 1. ZSRR — 149 pkt.; 2. POLSKA — 148; 3. RFN — 137; 4. Francja — 133; 5. W. Brytania — 127; 6. USA — 122; 7. Włochy — 116; 8. Japonia — 102.

Poza konkursem zawodów rozegranych została „złota mila”. Zwyciężył faworyt biegu, Anglik Steve Ovett — 3,55,5. (PAP)

Niespodziewana porażka szczypiornistów AZS

Na zaproszenie Akademii Ekonomicznej przebywali w Poznaniu studenci sportowcy Uniwersytetu z Tilburga (Holandia). Rozegrali oni dwa mecze w piłkę ręczną z reprezentacją AE wygrywając pierwszy 31:23 i remisując drugi 25:25.

Wczoraj, w spotkaniu towarzyskim zmierzali się oni ze szczypiornistami II-ligowego AZS, odnosząc niespodziewane, ale zasłużone zwycięstwo 20:28 (16:13).

Najwięcej bramek dla zwycięzkiego zespołu zdobył Vleeshouders — 9, a dla pokonanego Jaroeh — 11. (kar)

PONIEDZIELNE opinie

Szczypiornistów poznańskiego AZS rozegrali dwa spotkania z Katowicką Sparta. W meczach, w których nastąpił podział punktów akademicy zdemontowali nie najlepszą formę.

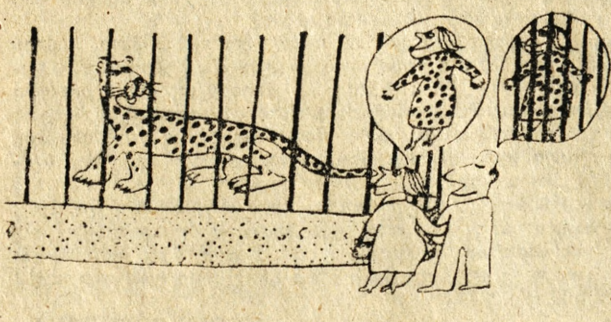
Kierownik zespołu AZS — EUGENIUSZ HOEF: Nasza sytuacja kadrowa nie wygląda najlepiej. Po odejściu W. Paciorek i A. Sikińskiego wytworzyła się w zespole luka, którą trudno będzie uzupełnić nowymi zawodnikami. Dublerzy, mimo naszczepionych chęci nie są w stanie zagrać na dobrym II-ligowym poziomie. Stąd też porażka ze Spartą, która mimo nie najlepszej gry zdobyła na naszym boisku zwycięstwo 2:1. Szczęśliwie się składa, że mamy dobrych bramkarzy. Szczególnie E. Pagów skutecznie blokuje strzały, ale on sam nie jest w stanie wygrywać spotkań mistrzowskich. (kar)

Poznańskie derby Lecha i Warty, mistrza i wicemistrza Polski

w hokeju na trawie odbyły się, ale w... Siedluch i zakończyły się wynikiem 11:1.

Kierownik sekcji hokeja na trawie Lecha — HENRYK KACZMAK: W Siedluch odbywały się „Dni Sportu”. W ostatniej chwili przyszedł do Poznania zaproszenie do rozegrania tam spotkania propagandowego. Jeszcze wówczas nie wiedzieliśmy czy będzie to pojedynek ligowy. Ostateczna decyzja podjęliśmy wspólnie na miejscu. Po sprawdzeniu nawierzchni boiska i bramek, gospodarzem meczu, zgodnie z kalendarzem rozgrywek, była Warta. Końcowy rezultat spotkania pozostał u nas niedosyt. Wprawdzie w I połowie Warty miała lekka przewaga i pierwszą strzała bramkę, ale w drugiej części meczu — moim zdaniem — my byliśmy drużyną lepszą. Grafik jednak nieskuteczny. Mimo niezadowolenia z wyniku, uważam, że mecz był dobrą propagandą naszej dyscypliny. (ad)

HUMOR I SATYRA



SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „JEDNOŚĆ”

w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 97
— tel. 420-56

wydzierżawi natychmiast OBIEKT — POMIESZCZENIE

o powierzchni od 60 m² wzwyż,
na terenie m. Poznania lub w pro-
mieniu do 20 km od Poznania,
nadający się do adaptacji na war-
sztat remontowy lub oddział
produkcji metalowej.

Istnieje możliwość zatrudnienia właści-
ciela obiektu.

Oferty należy składać w Zarządzie Spół-
dzielni, ul. Dąbrowskiego 97, tel. 420-85.

3162-K1

Praca

Potrzebna pomoc 2-3 ra-
zy w tygodniu do lekkich
prac domowych w domu
lekarza. Tel. 606-56. 69424g

Przyjmę każdą pracę w
dom z wyjątkiem szycia.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 69293g.

Dochodząca do starszej
osoby potrzebna, dobre
warunki. Wiadomość:
Krzywa 12, tel. 67-17-92.
69372g

Przyjmę dobre krawco-
we. Wysokie zarobki. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 67464g.

spzedaż

Szafa oryginalna jasny
dąb, czarne obicia i szaf-
ke komplet, stół duży roz-
kładany, sprzedam. Kas-
telanka 23 m. 2, po go-
ludniu. 67704g

Sprzedam skóry z nutrii
szafy (garbowane). Hen-
ryk Kaczmarek. Swar-
zędz, Słowackiego 7.
1311p

Sprzedam sadzonki aspe-
ragusa Szpreingera. An-
toni Oborski, Września,
ul. Kościelna 12. 1320p

Kozuch damski sprzedam.
Tel. 206-397 po godz. 16.
69387g

samochody

Sprzedam samochód Mer-
cedes 190D. Swarzędz —
Jasni, Wiejska 18. 69427g

Sprzedam silnik Trabanta
601 z osprzętem. Tel.
756-36 po godz. 16. 69342g

Fiata 125p 1300 rocznik
1972 tania sprzedam. Tel.
731-96. 69371g

Syrenę 103 i Jawę 50 sprze-
dam. Sarmacka 49. 69312g

Syrenę 105 premii PKO.
sprzedam. Janina Jurga,
63-940 Bojanowo, ul. 17
Stycznia 7. 1310p

Fiata MR 1500 rocznik 1975
sprzedam. Smigiel, Mic-
kiewicza 24, tel. 55. 1317p

Sprzedam Stara 28 wyso-
kopiętny, skrzyniowy —
wywrotka po małym prze-
biegu. Tel. 33-10-95 codzien-
nie godz. 18-20. 69289g

lokale

Mieszkanie 2-pokojowe 49
m² w Zielonej Górze. Za-
menhofa 7/4, Karmowiska
— zamienię na podobne
lub większe w Koninie.
2240-K2

Uczniom wynajmę pokój.
Zmigrodzka 36 (Juniko-
wo). 69307g

Panią na pokój 2-osobo-
wy przyjmę. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
67401g.

Pracownik naukowy po-
szukuje pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 67380g.

Zamienię 3 pokoje, kom-
fort z balkonem w nowym
budownictwie Grunwald
na jakiegokolwiek willowe.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 67377g.

M-3 własnościowe — Het-
mańska sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 67328g.

nieruchomości

Leszno — sprzedam tania
dom dwupiętrowy — sro-
dziecnie wolne 3 pokoje,
kuchnia, łazienka. Możli-
wość założenia sklepu al-
bo warsztatu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
67082g.

Dom jednorodzinny, kom-
fortowy, na wykończonym
działce Grunwald sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 67076g.

Wydzierżawię do 0,5 ha
dobrej ziemi (niedaleko
Poznania) może być opar-
karnia. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
67418g.

Sprzedam dom jednorod-
zinny, budynek gospo-
darczy w Mosinie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 67410g.

Domek sprzedam. Koś-
cian, Traugutta 43. 67378g

Poznań — sprzedam dział-
kę budowlaną 548 m² pod
zabudowę domu i war-
sztatu, blisko centrum.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 67391g.

Kupię działkę do 0,5 ha.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 67296g.

Sprzedam bliźniaczą dział-
kę budowlaną 450 m² przy
granicy Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 67370g.

Działkę rekreacyjną lub
budowlaną nad wodą kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 67367g.

Działkę budowlaną 1000
m² — sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 67014g.

Kupię wille rozpoczętą
budowę lub działkę odo-
waną w Poznaniu. Tele-
fon 20-61-74. 67019g

Kupię domek jednorod-
zinny, w dobrym stanie,
parterowy z wygodami,
w granicach miasta Po-
znania, pośredniczy wykui-
czeni. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 67044g

Kupię działkę budowlaną
uzbrojoną do 1500 m², po-
siadam pierwotny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 67061g.

zguby

Pies wyżeł szorstkowłosy
drogią zginął 23. 9. Zna-
jącę proszę o zwrot za
wynagrodzeniem. Modze-
lewski, Poznań, Wiosen-
na 19, tel. 436-30. 69504g

POGOTOWIE TECHNICZNE

POLMOZBYT

w Poznaniu

TELEFON 985

CZYNNIE CAŁĄ DOBĄ

- usprawni pojazd w miejscu unieruchomienia
- zapewni holowanie do specjalistycznej stacji obsługi samochodów.

PROSIMY ZAPAMIĘTAĆ
telefon 985

3148-K1

rózne

Garaż na Osiedlu War-
szawskim, odstąpię. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 66854g.

Parkiety bezpyłowo cykl-
nuje, lakieruje Zakład
Usługowy, Zygmunt Koe-
nig, tel. 647-79. 68896g

Posiadam Flata 125, przy-
ję akwizycję. Wysocki,
Os. Kraju Rad 8c m. 21.
66869g

Poprowadzę lub wydzie-
rżawię szklarnię, z możli-
wością zamieszkania. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 66763g.

Kupię garaż w Poznaniu.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 66902g.

matrymonialne

Wyrób i sprzedaż tru-
mien. Zakład Usługowy,
Antoni Jakubczak, Po-
znań, Zielona 5 (przy Pla-
cu Bernardyńskim). 66820g

Rozwiedziona, 34-letnia, 2
dzieci, z mieszkaniem —
poznań. Cel matry-
monialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 66727g

Wydzierżawię miejsce pod
dwa garaże blaszane na
Osiedlu Warszawskim. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 66855g.

Mam 27 lat, wyższe wy-
kształcenie, podobno je-
stem sympatyczna i nie-
brzydka, wzrost średni, z
braku znajomości poznam
sympatycznego pana w od-
powiednim wieku, z wyż-
szym wykształceniem. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 66926g.

Spółdzielnia Pracy „UNIVERSUM” w Poznaniu, ul. Wielka 8

Z A W I A D A M I A,
że z dniem 15 września 1978 roku
W P R O W A D Z I Ł A
N O W Ą F O R M Ę U S Ł U G
polegającą na myciu i odświeżaniu
nagrobków na cmentarzach komu-
nalnych miasta Poznania

Zlecenia przyjmują oraz wszelkich in-
formacji w tym zakresie udzielają biura
cmentarzy:

— Nr 1 — MIŁOSTOWO

— Nr 2 — JUNIKOWO

codziennie w godz. od 8-15,
w soboty w godz. od 8-14.

3242-K1

† Dnia 23 września 1978 r. zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie, mój kochany mąż, nasz
nieodżałowany ojciec, teść i dziadek, śp.

MIKOŁAJ WOSZCZEJKO

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 wrześ-
nia 1978 r., o godzinie 13, na cmentarzu na Mi-
łostowie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Owsińska 24 m. 4. 3341-U3

† Dnia 23 września 1978 r. zmarła opatrzona
Sakramentami św., nasza ukochana ciocia,
przeżywszy lat 93, śp.

ANTONINA NOWAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 28 bm. o go-
dzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Czerwonej Armii 29 m. 40. 69614g

† Dnia 23 września 1978 roku zmarł nagle
w 70 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz
ukochany tatus, teść i dziadek, śp.

LUDWIK WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm., o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Czereśniowa 21 m. 1. 3347-U3

† Dnia 23 września 1978 r. zmarł w wieku
73 lat, mój najdroższy mąż, kochany ojciec,
teść i dziadek, śp.

TEODOR SZARLETA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Szpitalna 5 m. 45. 3345-U3

S. + p.

z PĘTALSKICH

ROZALIA KUBIACZYK

zmarła dnia 23 września 1978 roku w wieku
91 lat nasza kochana siostra i ciocia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 10.35 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Umińskiego 23. 3330-U3

STEFANIA MUSIAŁ

Rodzinie Zmarłej wyrazy współczucia skła-
dają:

Kierownictwo, pracownicy
Pracowni Stomatologicznej
ZOZ Poznań — Jeżyce

3337-K3

JAN GRELLUS

Dnia 22 września 1978 r. zmarł były długolet-
ni inspektor Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomu-
nikacji w Poznaniu

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa, POP, Kierownictwo
Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji
w Poznaniu

3336-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 września 78 r. zmarł nasz ceniony i zasłu-
żony pracownik

MIECZYSLAW MACH

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Zmar-
łego składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy
Poznańskich Zakładów Papierniczych
Poznań, ul. Piaskowa 4/5

3334-K3

W dniu 25 września 1978 r. zakończył swój
pracowity żywot, nasz ukochany ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 76

CZESŁAW KASPRZAK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

O czym zawiadamiają
syn, synowa i wnuk

69621g

S. + p.

TADEUSZ ROZWADOWSKI

zmarł w Londynie 8 maja 1978 r. w wieku lat 84.
Urna z prochami została złożona w grobie ro-
dzinnym w Grudziądzu dnia 18 września br.

W głębokim smutku pogrążona

żona i szwagierki

69219g

† Dnia 23 września 1978 r. zmarła moja naj-
droższa żona, nasza ukochana matka, teś-
ciowa, babunia, bratowa i ciocia, przeżywszy
lat 75, śp.

STANISŁAWA KACZMAREK

z domu Tomaszewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu w Swarzędzu (przy koś-
ciele parafialnym św. Marcina).

O tej bolesnej stracie zawiadamiają
z głębokim smutkiem

mąż i rodzina

Swarzędz. 69503g

† Dnia 23 września 1978 r. zmarł przeżywszy
lat 62 opatrzony Sakramentami św., kocha-
ny mąż, nasz drogi ojciec, teść, szwagier i dza-
dek, śp.

KAZIMIERZ BOGALSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go-
dzinie 10 w Otorowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

69558g

W dniu 23 września 1978 r. zmarł niespodzie-
wanie nasz serdeczny kolega, tegoroczny ma-
turzysta

WIESIEK LACHOWICZ

Rodzinie Wiesia wyrazy głębokiego współczu-
cia składają:

koleżanki i koledzy z klasy
oraz wychowawca
z Liceum Ogólnokształcącego
im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu

69538g

Dnia 22 września 1978 r. zmarł

HENRYK SOBCZAK

mistrz cukierniczy,
długoletni zasłużony członek Cechu,
odznaczony Złotą i Srebrną Odznaką Rzemiosła.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 wrześ-
nia br. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia skła-
dają:

Zarząd Cechu Rzemiosł Różnych
w Poznaniu
i Sekcja Cukierników

3332-K3

Dnia 18 września 1978 r. zmarł długoletni kie-
rownik Przychodni dla Zwierząt w Pobiedzis-
kach

STANISŁAW PIETRZAK

lekarz weterynarii

Zegnamy Go — składając Rodzinie wyrazy
serdecznego współczucia.

Dyrekcja Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii,
Oddział Zrzeszenia
Lekarzy i Techników Weterynarii

69243g

W dniu 23 września 1978 r. zmarł nagle prze-
żywszy lat 52, mój najdroższy mąż, nasz uko-
chany ojciec, brat i teść, śp.

MIECZYSLAW MACH

mjr rezerwy WP, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

3329-U3

Dnia 22 września 1978 r. zmarła nagle prze-
żywszy lat 70, moja przyjaciółka

CECYLIA GÓRNA

z domu Tomczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godzi-
nie 11, na cmentarzu na Junikowie.

o czym krewnych i znajomych zawiadamia

Władysława Przybyszewska

3343-U3

S. + p.

STANISŁAW MATUSZEWSKI

emerytowany starszy inspektor ubezpieczeniowy
zasnął w Bogu dnia 23 września 1978 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 wrześ-
nia br., o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyn-
skim.

W głębokim żalu

żona, córka i rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Piękna. 3342-U3

† Dnia 21 września 1978 roku zmarła opatrz-
ona Sakramentami św., śp.

MARIANNA BRYGIER

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

brat z rodziną

Ul. Zwierzyniecka 39 m. 9. 3328-U3

BRONISŁAW LORKOWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus podstawiony będzie przy ul. Pa-
luchkiej 11 o godz. 12.20. 69599g

† W dniu 23 września 1978 roku zmarła opa-
trzona Sakramentami św., najdroższa uko-
chana matka, teściowa i babunia, śp.

AGNIESZKA BOGUCA

z domu Sobkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu Miłostowo.

W głębokim żalu pogrążona

WRZESIEŃ
26
Wtorek

Cypriana,
Justyny
Śniadanie: 8.43—18.44

TEATRY

OPERA — g. 19 Wrocławski Teatr „Pantomimy „Spór”.
MUZYCZNY — przedst. zamkn. „Klub kawalerów”.
POLSKI — g. 19 „JMK Wściekła”.
NOWY — g. 19 „Laznia”.
SCENA NOWA — g. 22 „Dziwne popołudnie dra Burkiego”.

KINA

KDF MUZA — g. 15.30 „Gdziekolwiek jesteś Panie Prezydencie” (pol. 12 l.), g. 17.30, 20 „Dzieje grzechu” (pol. 13 l.).
KDF PALACOWE — g. 15 Klub X Muzy, g. 17.30 „Wesela” (pol. 15 l.), g. 17, 19.30 DKF.
APOLLO — g. 10, 12.30 „Wodzień” (pol. 18 l.), g. 15, 17.30, 20 „Azyli” (pol. 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Trzy dni Kondora” (wł.-amer. 18 l.).
GONG — g. 10, 20 „Tomasz” (fr.), g. 12.15, 15, 17.30 „Alicja już tu nie mieszka” (amer. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Barroco” (fr. 18 l.), g. 20.15 „Bez brzozy nasłodzi” (amer. 15 l.).
JAGIELLONKA — g. 16, 18 Zestaw bajek z Bolkem i Leokiem, g. 20 „Con amore” (pol. 12 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Struktura krwistal” (pol. 12 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Zagubione dusze” (wł. 18 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Dom nad czerwoną latarnią” (wł. 18 l.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Roleroaster” (amer. 15 l.).
OSIEDLE — g. 15, 17, 19 „Gdzie jest trzeci król” (pol. b.o.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Siedem nocy w Japonii” (ang. 12 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Straceńcy” (amer. 18 l.).
RUSALKI (Szwarcz) — g. 16, 18, 20 „Wdowieństwo Karoliny Zeller” (jag. 18 l.).
TECZA — g. 15 „Krzyżacy” (pol. b.o.), g. 19.30 „Kabaret” (amer. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30 „King Kong” (amer. 12 l.), g. 18, 20.15 „Joe Valachi” (fr.-wł. 18 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krańcowa od g. 9 do zmroku.

DYJURY

SZPITAL: Internia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia, neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7; okulistyka — ul. Garbary 17.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 96-00-55; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 989.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 203-451; ul. Kosciuszki 103, tel. 544-44; Lu bów, tel. 120-309; Szwarcz, tel. 309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie — g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny od g. 15.30-17.30, al. Marcinkowskiego — dyszyrur lekarz psychiatrii. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opieki nad dziećmi, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 322-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedzielę i święta obowiązkowo czynne całonocne.
Apteki tylko dyszyrur nocne: Fabryckiego 140/142, Główna 32, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska 3, Słowiańska 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku w Poznaniu; 11.25 Niezapomniane stronice — „Noce i dnie” fragm. pow. Dąbrowskiej; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 — Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska i światowa; 13.00 polskiej muz. wojskowej; 13.25 Studencki zespół folklorystyczny; 13.40 „Kącik melomana”; 14.00 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicą; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18.00 Tu Jedynka c.d.; 18.30 Pół wieku polskiej pieśni; 19.15 Jazz; 19.40 Słynne orkiestry, słynni dyrygenty; 20.05 Kone. żywe; 21.18 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwory S. Moniuszki; 22.25 Opole na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 22.
PROGRAM II: 8 Dilogi i zbliznienia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedświata; „Latawiec króla Smokien” słuch.; 10.00 Radiowy Bederker Warszawski; 10.30 Duety jazzowe; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Temat z wariacjami; 11.35 Skrzynka poszukiwawcza rodzin PCK; 11.40 Muz. spod strzechy; 12.05 Czas do brzozy gospodarzy; 12.25 „Rzeka popsepa” fragm. pow.; 12.45 Zespół „Grajaca tabakierka”; 13.00 Public. krajowa; 13.10 I. Archipowa i M. Karaszewicz śpiewają duety P. Czajkowskiego; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 G. Bacewicz; Kone. na altówkę i orkiestrę; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka H. Purcella; 15.30 Dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Śpiew chóralny — interpretacje, temperamenty, nastroje; 16.40 Magazyn informacj.; 16.50 Radioexpress; 17.00 Oeretka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Umarli — ocaleni” —

Powstaje nowa klinika Instytutu Ginekologii i Położnictwa

Lekarze specjaliści z Instytutu Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej w Poznaniu towarzyszą nie tylko narodzinom człowieka. Zajmują się zdrowiem kobiety zanim stanie się matką oraz po tym fakcie, a rozwój dziecka śledzą od chwili poczęcia. Ułatwia to struktura naukowa i organizacyjna oraz zakres badań dostosowanych do wymogów życia. Tak na przykład, kiedy stwierdzono, że do bezdzietności małżeństw w 20 procentach przypadków przyczyniają się mężczyźni — zaczęto ich leczyć w klinice z natury rzeczy przeznaczonej dla kobiet. Z myślą o całej rodzinie tworzy się w Instytucie Klinika Rozrodu Człowieka. Zajmie się ona, diagnostyką genetyczną, a także opiekować się będzie matką i dzieckiem w pierwszych trzech miesiącach ciąży. Oczywiście, jeżeli będzie ona w jakiś sposób zagrożona.

Takie prowadzenie naszej działalności — mówi dyrektor Instytutu, prof. dr hab. Witold Michałkiewicz — jest możliwe dzięki kadrowi, wypróbowanemu i od wielu lat związanemu z Instytutem. Wśród takich specjalistów jest profesor doktor habilitowany Tadeusz Piskarski, który ostatnio swoje naukowe zainteresowania i doświadczenia poświęca organizowaniu się Klinice Rozrodu Człowieka.

Profesor Piskarski prowadzi też badania z zakresu onkologii ginekologicznej. I tu zajmuje się przede wszystkim problemem, który nasuwa jeszcze wiele trudności we wczesnym rozpoznawaniu, a mianowicie rakiem jajnika.

Sprawami onkologii, a dokładniej — metodami chemicznego leczenia chorób nowotworowych u kobiet zajmuje się też w Instytucie dr Maria Wolna. Ponadto prowadzi badania nad nowoczesnymi formami leczenia przy pomocy izotopów, a także doświadczenia dotyczące zwiększenia odporności na choroby nowotworowe.

Niezbędny dobry stan zdrowia rodziców, w tym szczególnie pewne schorzenia przyszłych matek, stanowią dla jeszcze nie narodzonych dzieci poważne zagrożenia. Aby ich uniknąć stosuje się pod kierunkiem doc. dr hab. Zbigniewa Słomko wiele nowoczesnych badań diagnostycznych. One pozwalają w miarę wcześniej przeciwdziałać zagrożeniom.

To niekiedy tylko z przykładów dostosowywania naszej naukowej działalności do społecznych potrzeb — mówi profesor Michałkiewicz. — A warto je podkreślić tym bardziej, że zarówno profesor Piskarski, docent Słomko, jak i doktor Wolna pracują w naszym instytucie od chwili, kiedy otrzymali lekarskie dyplomy. A minęło od tego czasu 25 lat...

Instytut stara się też przystosowywać do potrzeb swoją nie najmłodszą już bazę. Zmodernizowane będą sala porodowa i izba przyjęć, a już wkrótce młode, lub przyszłe mamy będą mogły porozumiewać się ze swymi rodzinami przy pomocy krótkofalówek. (len)

Surowsza kara dla sprawcy wypadku na Winogradach

W marcu 1977 roku na Winogradach jadąc z nadmierną szybkością w trudnych warunkach atmosferycznych „Dacia” potrąciła przebiegającą przejeżdżającą dla pieszych 17-letnią dziewczynę. Zmarła ona wkrótce po przewiezieniu do szpitala.

Jerzy T. kierowca samochodu, pod którego kołami zginęła dziewczyna, uciekł z miejsca wypadku. Następnego dnia został ujęty przez MO.

W połowie ubiegłego roku Sąd Rejonowy w Poznaniu wychodząc z założenia, że do wypadku przyczyniła się także jego ofiara, ukarał Jerzego T. min. 2 latami pozbawienia wolności (z zawieszeniem

wykonania na 5 lat) oraz grzywną w wysokości 100 000 złotych. Sąd Wojewódzki utrzymał ten wyrok w mocy.

Po rewizji nadzwyczajnej prokuratora generalnego, który stwierdził, że sprawca wypadku został ukarany zbyt łagodnie, Sąd Najwyższy przekazał sądowi I instancji sprawę Jerzego T. — do ponownego rozpatrzenia. Uczyniwszy to ostatnio Sąd Rejonowy w Poznaniu skazał Jerzego T. na 4 lata pozbawienia wolności. Orzekł także wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na 10 lat.

Wyrok ten nie jest prawomocny. (y)

Nauka — rzemiosło

Którędy do postępu technicznego?

wych w poszczególnych branżach. Będą więc „dni”: rzemiosła budowlanych, skórzanych, drzewnych, włókienniczych, metalowych, slusarskich i różnych. Wykłady wygłoszą naukowcy z uczelni, Poznania i innych ośrodków w kraju, a także doświadczeni mistrzowie rzemiosła. Zaplanowano wycieczki do zakładów przemysłowych — m. in. do Szwarczkich Fabryk Mebli i „Dameny”.

Na wystawie, eksponaty przedstawione zostaną w trzech grupach. Jedną pokaże propozycje nauki gotowe do natychmiastowego podjęcia przez rzemiosło. Swoje opracowania nadesłali uczelnie i instytuty z całego kraju — między innymi z Poznania: Politechnika, UAM i Akademia Ekonomiczna, a także politechniki we Wrocławiu, Łodzi, Warszawie.

W grupie drugiej przedstawione zostaną pomysły, wzory użytkowe i patenty na razie bez prototypów. Trzeci dział wystawy przedstawia dorobek rzemiosła w produkcji eksportowej, antyimportowej oraz realizowanej w kooperacji z przedsięwziętami zagranicznymi. W symposium weźmie udział około 1 000 rzemieślników z całego kraju. (len)

mag.; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krowobrazy; 19.00 Kone. symf.; 19.40 PKO — twój bank, twój doradca; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Muz. ze starych płyt; 21.19 Bisy w Filharmonii; 21.40 Tańce średniowieczne; 22.00 Tygodnik Kulturalny; 22.40 Utwory T. Bairda i K. Pendereckiego; 23.00 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.00, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9.00 „Niepokonany” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Electrodisc; 9.30 Nasz rok 78-ny; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Menuhina spotkania z jazzem; 11.00 Dolega-Mostowicz; „Doktor Murek” — odc. 7; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powt. z rozrywki; 13.50 „Ośmiu gwardzistów w czarnych bermudach” — odc. pow.; 14.00 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem — Festiwal bluesa; 15.40 Muzyka filmowa zespołu Tancereine Dream; 16.00 Przystanek w Malawie — rep.; 16.20 Muzykabrany; 16.45 Nasz rok 78-ny; 17.05 Muz. nocna UKF; 17.40 Bielezy odc. bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Z obu

Czyn społeczny licealistów



Podczas przeływu semestralnego uczniowie z X Liceum Ogólnokształcącego im. Przemysława II pracowali na Ratajach przy porządkowaniu terenów.

Fot. — R. Królak

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Duże wyróżnienie spotka w tych dniach kilku członków Zawodowej Straży Pożarnej, którzy szczególnie wyróżnili się podczas gaszenia niedawnego pożaru w Komunalnej Rozlewni Gazu Płynnego przy ul. Ostrowskiej. Za ofiarność i odwagę Rada Państwa przyznała im medale, które wręczone mają być na spotkaniu w 100-lecie poznańskiej ZSP.

Coraz liczniej do obsługi miejskich linii autobusowych włączane są „Berliety”. Jest to następstwo pomysłu zdawania przez nich egzaminu na poznańskich ulicach. Od niedawna z tych nowoczesnych autobusów korzystają pasażerowie linii nr 78 na trasie Edwardowo — Piątkowo.

Powiększa się liczba poznańskich małżonków — jubilatów, którzy doczekali półwiecza pożycia. Kolejne „złote” pary podejmować dzisiaj będą w ratuszu władze miejskie. Mediolami uświetnionych zostanie 12 par. (bop)

ODPOWIADAMY

Zygmunt P. — Radzimy zwrócić się do Naczelnej Organizacji Technicznej — Dom Technika, al. Stalingradzka 5/9 w Poznaniu. Sądzimy, że tam znajdzie Pan informacje. (2543)

Dla 15 gmin Poznańskiego

Szkolne spotkania z operą

W trosce o wykształcenie wśród młodzieży wrażliwości muzycznej i przyzwyczajenie jej do uczestnictwa w koncertach muzyki poważnej, Kuratorium Oświaty i Wychowania wspólnie z Państwową Operą im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu organizują nowy cykl spotkań muzycznych dla młodzieży gminnych szkół zbiorczych.

W „spotkaniach z operą” będzie uczestniczyła młodzież klas siódmych i ósmych, a koncerty będą się odbywały raz w miesiącu w gmachu Opery. Każde muzyczne spotkanie poprzedzone zostanie prelekcją. Dwuletni cykl koncertów zawierać będzie podstawową wiedzę o odbiorze sztuki operowej. Dla uczestników spotkań przygotowano specjalny przewodnik operowy. (bg)

Echa naszych publikacji

Odbijanie piłeczki

Skrytykowaliśmy w „Głosie” (30 sierpnia br.) Zakłady Piwowarskie w Poznaniu, które zwlekały z odbiorem pustych butelek ze sklepów, a zamieszcili w prasie ogłoszenie dotyczące ich szybkiego zwrotu przez klientów. O tym, że puste butelki stoją zbyt długo w sklepach przekonaliśmy się sami, a obserwacje nasze potwierdziły dane z Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem”.

Innego zdania jest jednak producent napojów chłodzących. W liście do redakcji zastępcą dyrektora Zakładów Piwowarskich — mgr inż. F. Kędziński informuje, że jeśli handel czegoś ma w nadmiarze, to nie butelek, lecz pojemników. Liczba pustych pojemników w handlu i u producenta wskazuje bowiem na to, iż w domach klientów znajduje się obecnie 840 000 butelek od „Pepsi Coli”.

Dalej dowiadujemy się o wizytacji poznańskich sklepów. Potwierdziła ona ponoć, że nadmiaru butelek nie ma, natomiast są opory kierowników sklepów do ich zakupu, gdyż zmniejsza to obroty danej placówki.

Piłeczka została zatem odbita: Zakłady Piwowarskie są bez zarzutu (przynajmniej ich zdaniem), natomiast winić należy handel. Nie wikłając w szczegóły, uważamy, że zamiast przetrzymywania odpowiedzialności, lepiej zorganizować spotkanie producenta z handlem, na którym omówi się wszystko, co wiąże się z należytą organizacją odbioru pustych butelek. (pik)

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

● Jechałam tramwajem nr 4. Chciałam zająć wolne siedzenie. Tego dnia padał deszcz. Siedzenie było mokre — otworzyłam okno. Przetarłam je chusteczką. Na chusteczce została czerwona farba. Oczywiście nikt z pasażerów nie ślaził, nie miał po prostu ochoty zabrudzić sobie odzieży farbą. Jestem zdziwiona, że siedzenia i oparcia pomalowane są taką farbą, która pod wpływem wody schodzi — pisze pasażerka.

Dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego: malowanie wnętrza wagonów tramwajowych wykonuje się farbami najbardziej trwałymi. Nie zdarzył się do tej pory przypadek, by ktoś z pasażerów zmazał sobie odzież. Tym niemniej dyrekcja WPK przeprasza za kłopot

na jaki narażona została pasażerka tramwaju nr 4. (2377)

● Ulica Głogowska na odcinku od ul. Hłobna do wylotu górnego tunelu to nie ciemność. Od trzech miesięcy nie pali się ani jedna lampa — sygnalizuje Czytelniczka M. F.

Zakład Energetyczny Rejon Poznań i Zarząd Dróg i Mostów po informowaniu nas, że całe oświetlenie nie działa na tym odcinku, nie zdążyliśmy zmodernizować. Instalacja i stare lampy usunęły. Rozpoczęcie prac przewidziane jest jeszcze w tym roku. Do chwili adegmontowania urządzeń Zakład Energetyczny postara się naprawić stare uszkodzone lampy i chociaż częściowo oświetlić wymieniony odcinek ulicy. (2655)

złoty kurtyzany” — odc. 4 film fab. prod. TV franc. (kol.); 21.35 — „Świadkowie”, pr. public. (kol.); 21.55 — „XYZ” — cz. 1; 22.25 — „Dziennik” (kol.); 22.40 — „XYZ” — cz. 2.

PROGRAM 2

16 — Dla dzieci: Baśnie z bliska i z daleka — „Ston Topoho” wg Claude Aveline (kol.); 16.30 — „Piosenki z poligonu” — wykonawcy „Ślaska Estrada Wojskowa”; 16.40 — „Radar”; 16.50 — „Granica”; „Eskadra”; „Złoty beret”; „Desant” (kol.); 17.05 — „Horoskop szczęścia”; komedia filmowa prod. CSRS (kol.); 18.40 — Dla logi z przeszłości — „Ostatni król — Stanisław August”; 19.10 — „Telekron”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem; 20.30 — Wtorek melomana. W programie 2 Symfonia Kameralna A. Szenderewa oraz Concerto Grosso A. Sznitka — wykonawcy: Litewska Orkiestra Kameralna pod dyr. S. Sondecka oraz solisci: Gidon Kremer, Tatjana Grindienko (skrzypce) oraz pianista Alfred Sznitke; 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — „Inicjatywy” — felieton filmowy (kol.); 22.10 — „Od kadryla do trenażera” — program rozrywkowy TV radiotelewizyjny; 22.30 — Wieczór z dziennikiem; 22.50 — „Blaski i niedze

TELEWIZJA

PROGRAM 1
6 — TTR — „Uprawa roślin” (sem. 1); „Znaczenie wilgotności i

opadów w życiu roślin”; 6.30 — TTR — Hodowla zwierząt (sem. 1); „Układ krwionośny i oddechowy”; 8.10 — Historia (kl. VIII); „Pierwsze lata II Rzeczypospolitej”; 9 — Dla kl. IV — „Zabytki Warszawy”; 10 — J. polski (kl. II lic.) W. Szepeński; „Hamlet”; 11.05 — J. polski (kl. III lic.) G. Zapolska; „Moja matka pani Dulskiej”; 11.35 — „Lalka” odc. 2, pt. „Pamiętnik starego subiekta” — film TP; 12.55 — Dla szkół średnich kl. I i II „Rodzina współczesna — Jacy jesteśmy”; 13.25 — RTSS. J. polski (sem. 3) — Cyprian Kamil Norwid; 14 — RTSS. Fizyka (sem. 3); „Matematyczne właściwości ciała”; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Odrodzenie” (kol.); 17.10 — Sygnalizatory filmowe (kol.); 17.40 — „Uzłoty muzyk norweski”; 18 — reż. filmowy ukazujący Berzen — rodzinne miasto największego zezego kompozytora norweskiego Edwarda Griega (kol.); 17.55 — „Interstudo” — relacje z podróży do Wietnamu, Jugosławii i ZSRR (kol.); 18.25 — Reż. zwierząt — „Mieszkańcy afrykańskich lasów”; 18.40 — „Rozmowa z dzieckiem”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Ślaska demka”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem; 20.30 — „Blaski i niedze